

W 51 rocznicę Wielkiej Rewolucji

W całym kraju odbywają się już uroczystości związane z 51 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W zakładach pracy, szkołach i uczelniach, na wsi organizowane są wieczornice, o-kolicznościowe wystawy i odczyty przypominające pamiętnie dni Wielkiego Października, ukazujące przemiany, jakie zaszły w Kraju Rad na przestrzeni 51 lat. Odbywają się także „Dni filmu radzieckiego”.

6 listopada – w przeddzień rocznicy społeczeństwo Warszawy złoży hołd pamięci żołnierzy Armii Radzieckiej i bojowników rewolucji, którzy oddali życie w walkach o socjalizm, o wolność naszej ojczyzny. O godzinie 11 delegacje partii, władz państwowych, organizacji społecznych, zakładów pracy i młodzieży złożą wieńce na Cmentarzu – Mauzoleum żołnierzy radzieckich. Uroczystość złożenia wieńców odbędzie się także przy bramie straceń na Cytadeli.

W godzinach popołudniowych w sali Teatru Wielkiego odbędzie się uroczysty koncert. (PAP)

Defilada wojskowa 7 bm w Moskwie

Agencja TASS podaje, że 7 listopada w związku z 51 rocznicą Rewolucji Październikowej, na Placu Czerwonym w Moskwie odbędzie się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Defiladę odbierze minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko, a dowodzić nią będzie dowódca moskiewskiego okręgu wojskowego i garnizonu Moskwy gen. J. Iwanowski.

Bezpośrednio po defiladzie wojskowej odbędzie się na Placu Czerwonym w Moskwie świąteczna manifestacja ludności. (PAP)



ZMS-owska ofensywa

Na wczorajszym plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS toczyła się dyskusja na temat działalności tej organizacji w środowisku studenckim. Dyskusja zmierzała do znalezienia takich form, które gwarantowałyby większą ofensywność ideową i polityczną.

W obradach uczestniczyli: przewodniczący ZG ZMS A. Żabiński, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR R. Jezierski, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW J. Switaj, przedstawiciele RO ZSP z przewodniczącym E. Mielcarkiem. Referat wygłosił wiceprzewodniczący ZW ZMS E. Bruch.

Na stronie 4 zamieszczamy najważniejszy do problematyki plenum artykuł „Najtrudniejszy przedmiot – polityka”. (wb)

POGODA

Zachmurzenie duże, częściej o charakterze zmiennym i miejscami, zwłaszcza na północy, przelotne opady. Chłodniej. Temperatura maksymalna od 6 st. na północnym zachodzie do 10 i 12 w centrum i 14 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne, zachodnie i północno-zachodnie.



Świadectwo zaangażowania Wielkopolan w budowę socjalistycznej Polski

Złot Przodowników Czynu Zjazdowego

Przybyli z kopalń i hut, z fabryk i gospodarstw rolnych, ze szkół, laboratoriów i koszar wojskowych, aby w imieniu wszystkich Wielkopolan złożyć dowód przywiązania do programu partii, dowód obywatelskiej postawy – złotą księgę czynu zjazdowego.

Wypełnili ogromną halę Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na trybunie zajęli miejsca przedstawiciele Egzekutywy KW PZPR z członkiem KC, I sekretarzem KW J. Szydłakiem, przedstawiciele rad narodowych z przewodniczącym Prezydium WRN F. Szczerbalem i przewodniczącym Prezydium RN Poznania J. Kusiakiem.

Niedzielną Złot Przodowników Czynu Zjazdowego zorganizo- wany przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych oraz Zarządy Wojewódzkie ZMS i ZMW otworzył sekretarz WKZZ E. Kowalski. Do zebranych przemówił J. Szydłak.

Imponujący rozmachem czyn zjazdowy Wielkopolan uznał on za niezłomny dowód głębokiego uczucia patriotycznego, do wód jedności partyjnych i bez partyjnych ludzi pracy. Rezul-

taty czynu zjazdowego mogą być powodem do dumy: jego wartość wyraża się sumą 2 miliardów 365 milionów złotych, w tym na zobowiązania produkcyjne przypada miliard 916 milionów złotych. O 3 procent przekroczony został w ciągu trzech kwartałów plan produkcji towarowej przemysłu uspołecznionego. Ponadto nowa produkcja wyniosła półtora miliarda złotych. Zaoszczędzono 1641 ton stali, 125 tys. ton węgla i paliw, 1741 ton metali kolorowych. Na wsi zagospodarowano 550 hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi, udzielono pomocy 5982 gospodarstwom podupadłym zbudowano 174 kilometry nowych dróg, urządzono 175 placów gier i zabaw, 124 boiska sportowe, 175 świetlic i 15 bibliotek.

Mówca zwrócił uwagę na różnorodność podejmowanych zobowiązań. Równocześnie potraktowano wzrost produkcji i polepszenie warunków socjalnych załóg. Uczestnicy czynu zmanifestowali, jak bliska jest im sprawa socjalistycznego współzycia, jak rozumieją współzgodę, troskę o powszechne dobro.

W realizacji czynu zjazdowego szczególnie wyróżnili się załogi HCP, Fabryki Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, Huty Aluminium w Koninie, które pierwsze podjęły apel Śląska. Dużą ofiarnością wykazała młodzież zrzeszona w ZMS.

Nie jest rzeczą przypadku, że zobowiązania, które dziś stały się już chlubnym osiągnięciem, zrodziły się w marcu i tuż po marcu. W momencie za-

Dokończenie na str. 2

Na przedzjazdowym spotkaniu

M. Moczar w Końskich

Ponad tysiąc pracowników z zakładów pracy powiatu koneckiego wzięło w poniedziałek udział w spotkaniu z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarzem KC Mieczysławem Moczarem. Spotkanie odbyło się w hali oddolnowo budowanych Zakładów Metalurgicznych Maszyn Budowlanych w Końskich.

M. Moczar w swym wystąpieniu zaznaczył, że V Zjazd PZPR jest wielkim wydarzeniem w życiu narodu oraz, że społeczeństwo polskie popiera słuszną politykę partii i rządu, czego dowodem jest realizacja i podejmowanie coraz to nowych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu.

Zebrani uchwalili tekst listu do I sekretarza KC Wł. Gomułka, w którym wyrażają poparcie dla słusznej polityki partii i rządu oraz zobowiązują się do realizacji zadań, które nakreśli V Zjazd PZPR. (PAP)

W. Trampczyński udał się do ZSRR

4 bm. udał się do Moskwy minister handlu zagranicznego Witold Trampczyński.

Celem wyjazdu jest przeprowadzenie rozmów dotyczących bieżących zagadnień polsko-radzieckiej wymiany handlowej. (PAP)

Hutnik z Konina Józef Kaluźny wręcza złotą księgę Czynu Zjazdowego I sekretarzowi KW PZPR Janowi Szydłakowi.



Wrocław i Opołe serdecznie witały żołnierzy WP wracających z CSRS

Kwiaty i uśmiech były dominującym akcentem wrocławskich ulic, na których zgromadziły się w poniedziałek tysiące mieszkańców, aby powitać oddziały Ludowego Wojska Polskiego, powracające na ojczystą ziemię po wypełnieniu swego międzynarodowego obowiązku w bratniej Czechosłowacji.

Na trybunie honorowej zajęli miejsca: kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego partii we Wrocławiu z I sekretarzem KW Władysławem Piłatowskim na czele, gospodarze miasta i województwa.

Uroczysty wiec mieszkańców stolicy Dolnego Śląska otworzył przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN prof. Henryk Kuczyński.

Przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Wrocławia prof. Bolesław Iwaszkiewicz w swoim przemówieniu podkreślił, że powrót żołnierzy WP mieszkających tej ziemi witać całą mocą najcieplejszych, najgorętszych uczuć sympatii, miłości i wdzięczności.

Zgodnie z naszym interesem narodowym, zgodnie z poczuciem odpowiedzialności za losy całego narodu, zgodnie z klasowym i międzynarodowym obowiązkiem, na rozkaz partii i rządu żołnierz polski wraz z jednostkami Armii Radzieckiej i innych bratnich armii pospieszył z pomocą siłom socjalistycznym w bratniej Czechosłowacji w walce przeciwko obcej i własnej reakcji. Wierni synowie swej ojczyzny i pokolenia, które wydało – swą patriotyczną i międzynarodową powinność – wypełnić z honorem, zdając trudny egzamin przed którym stanęliśmy.

Następnie przemówienie wygłosił dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego gen. dyw. Florian Siwicki. Dziękując za słowa uznania i za powitanie, jakie społeczeństwo Dolnego Śląska zgotowało powracającym żołnierzom – mówca stwierdził, że LWP stało i nadal stać będzie wierne u boku partii, doskonale będzie swoją gotowość i sprawność bojową, aby w każdej chwili wykonać wszystkie polecenia partii i rządu.

Uroczystość kończy się już po zapadnięciu zmroku. Rozbłysły setki lampionów. Tłumy ludzi śpiewają wspólnie z żołnierzami

W Wietnamie Południowym

Ożywione działania wojsk amerykańskich i sajgońskich

USA starają się nakłonić prezydenta Thieu do udziału w czterostronnych rokowaniach

Mimo, że w najbliższą środę w Paryżu odbędzie się pierwsze rozszerzone spotkanie z udziałem przedstawicieli Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, wojska USA i oddziały sajgońskie w dalszym ciągu prowadzą ożywione działania.

Dowództwo amerykańskie przesunęło wszystkie okręty, które do niedawna ostrzeliwały od strony morza terytorium DRW, na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Ich artyleria ostrzelikuje obecnie domniemane pozycje partyzanckie.

Również lotnictwo USA nie zaprzestaje nalotów. W niedzielę wieczór i w poniedziałek rano samoloty amerykańskie zrzucały 900 ton bomb w rejonie między Sajgonem i strefą zdemilitaryzowaną. Agencja UPI podaje, że samolot amerykański zbombardował przez pomyłkę oddział „marines” w

odległości 32 km na południu wy zachód od bazy Da Nang. W wyniku pomyłki zginęło 6 ludzi a 8 odniosło rany.

Bombardowania USA koncentrują się głównie w rejonie na południe od strefy zdemilitaryzowanej oraz w prowincjach Tay Ninh i Binh Long w sąsiedztwie granicy z Kambodżą.

W niedzielę odnotowano 4 starcia, natomiast w poniedziałek

Dokończenie na str. 2

A. Kosygin przyjął ambasadora DRW

Aleksiej Kosygin przyjął w poniedziałek na Kremlu ambasadora DRW, Nguyen Tho Tiena i przeprowadził z nim rozmowę, która upłynęła w przyjacielskiej serdecznej atmosferze. (PAP)

USA muszą uznać NFW za równoprawnego uczestnika rozmów

Konferencja prasowa w Hanoi

W Hanoi odbyła się konferencja prasowa szefa stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w DRW Nguyen Van Tiena. Podkreślił on, że potęgą i wpływ polityczny NFW w Wietnamie Południowym, jego autorytet na arenie międzynarodowej świadczą o tym, że Front jest prawdziwym reprezentantem ludności Wietnamu Południowego. W związku z tym Nguyen Van Tien wskazał na konieczność uznania przez USA Frontu jako równoprawnego uczestnika rozmów.

Udział przedstawicieli administracji sajgońskiej w czterostronnych rozmowach w Paryżu nie oznacza, że Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego uznaje tę władzę.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy Nguyen Van Tien stwierdził, że oświadczenia marionetek sajgońskich, że nie będą uczestniczyć w rozmowach paryskich, nie przeszkadzają bynajmniej politycznemu rozwiązaniu problemu południowowietnamskiego, jeśli Stany Zjednoczone rzeczywiście chcą po-koju.

Nguyen Van Tien zaznaczył, że dopóki USA kontynuują agresję i władza sajgońska nie wyzreka się zradzieckiej polityki, naród południowowietnamski pod przewodnictwem NFW będzie zdecydowanie walczył aż do całkowitego zwycięstwa.

Nguyen Van Tien w imieniu NFW wyraził najszczerszą wdzięczność za ogromne poparcie i pomoc ze strony rodaków z Wietnamu Północnego, ze strony narodów krajów socjalistycznych i wszystkich narodów występujących na rzecz niezależności, wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie.

Nguyen Van Tien podkreślił, że nie może nie oświadczenia rządu ZSRR z 2 listopada br. w sprawie Wietnamu. Powiedział on, że NFW i rodacy z Wietnamu Południowego, podobnie jak cały naród wietnamski gorąco dziękują Związkom Radzieckim i innym bratnim krajom socjalistycznym za poparcie i pomoc w sprawiedliwej walce narodu wietnamskiego. (PAP)

Delegacja NFW przybyła do Paryża

Delegacja Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, której przewodniczy pani Nguyen Thi Binh przybyła w poniedziałek w godzinach rannych do Paryża na czterostronne rozmowy: USA – DRW – NFW – Sajgon.

W rozmowie z dziennikarzami na lotnisku pani Nguyen Thi Binh oświadczyła, że dzięki bohaterstwu walec narodu wietnamskiego i dzięki żądaniom narodów całego świata, w tym także narodu amerykańskiego, rząd Stanów Zjednoczonych był zmuszony pójść warunkowo na kres bombardowań terytorium

Wenecja pod wodą

Tragiczne skutki powodzi we Włoszech

93 ofiary śmiertelne, 45 ciężko rannych i blisko 100 zaginionych – taki jest dotychczasowy, niepełny jeszcze, bilans olbrzymiej powodzi, która 3 dni temu nawie dła Piemont i sąsiednie rejony północnych Włoch. Niebawem deszcze, spowodowały gwałtowny przyrób wód Padu i jego dopływów. Równocześnie wylały górskie strumienie tego rejonu zalewając w mgnięniu oka ogromne obszary. Największa katastrofa wydarzyła się w mieście Valle Mosso. Ekipy ratunkowe, które dotarły tam po południu 4 bm, stwierdziły, że osiedle jest dosłownie przyspane mułem i zwalami kamieni. Śmierć poniosło ponad 30 osób. Tragiczna sytuacja panuje również w Pawii, na przedmieściach Turynu, w Alessandrii i Astii, gdzie poziom wód sięga na wyżej położonych ulicach do wysokości i pietra.

Pod wodą znalazła się również Wenecja. W słynnej katedrze św. Marka woda osiągnęła poziom półtora metra. Dziesiątki tysięcy ludzi z rejonów dotkniętych klęską koczują pod gołym niebem lub schronili się w wyżej położonych kościołach i gmachach publicznych. (PAP)

Zaostrzenie sytuacji na Bliskim Wschodzie

Izraelskie czolgi przeciwko cywilnej ludności Jerozolimy

Agencja Reuters informuje, że w wyniku starć policji izraelskiej i wojska z demonstracją kobiet, która odbyła się w niedzielę w arabskiej części Jerozolimy, pięć demonstrantek zostało poważnie rannych. Władze okupacyjne użyły czołgów i działek wodnych. Jordński dziennik „Al Destur” podaje, że władze okupacyjne aresztowały 15 kobiet i 25 uczennic.

Dziennik informuje także, że w Betlejem, Beit Dżala i Beit Sahura w wyniku starć ludności z oddziałami władz okupacyjnych zniszczono dwa czołgi. Zginęło tam 15 Arabów zastrzelonych przez policję izraelską. Miejscowości te są otoczone przez wojska izraelskie i obowiązują w nich godzina policyjna. W wyniku starć zginęło 20 żołnierzy agencji.

Agencja AFP donosi z Jerozolimy, że w poniedziałek w arabskiej części Jerozolimy rozpoczął się trzeci dzień strajku powszechnego właścicieli sklepów i magazynów handlowych oraz ludności protestującej przeciwko represjom okupacyjnych władz izraelskich wobec lokali handlowych i kawiarni.

W poniedziałek zaledwie kilka sklepów czynnych było przez krótki czas, aby arabska ludność Jerozolimy mogła dokonać koniecznych zakupów. Agencja AFP donosi, że w arabskiej części Jerozolimy doszło w poniedziałek do wzrostu napięcia.

IZRAELCZYCY OSTRZELALI POZYCJE JORDAŃSKIE

W poniedziałek po południu wojska izraelskie ostrzelały pozycje jordańskie w okolicy Sudra, około 10 km na północ od mostu Dameil — oświadczył jordański rzecznik wojskowy. Wymiana ognia artyleryjskiego trwała 55 minut. Jeden izraelski pocisk mechaniczny oraz postępowo runek obserwacyjny zostały zniszczone, a kilku żołnierzy izraelskich — rannych. Stroj na jordańska nie poniosła strat.

ATAK RAKIETOWY PARTYZANTÓW ARABSKICH

Wojskowa organizacja palestyńskiego ruchu wyzwolenia, „Al Asifa” w komunikacie ogłoszonym w Kairze donosi o ataku raketowym partyzantów arabskich na miasto Ellath. W kierunku miasta wyrzuciono w sobotę wieczorem kilka rakiet większego kalibru. Pociski raketowe ugodziły wiele ważnych obiektów tego miasta. W komunikacie podkreśla się, że jest to odpowiedź na rajdy lotnictwa izraelskiego wymierzone przeciwko cywilnym obiektom arabskim.

STAN WYJĄTKOWY W AMMANIE

W stolicy Jordani Ammanie doszło w poniedziałek do gwałtownego wzrostu napięcia i incydentów zbrojnych. W mieście wprowadzono stan wyjątkowy i godzinę policyjną. Podłożę napięcia w stolicy Jordani nie jest dotychczas jasne. W poniedziałek rano agencje zachodnie nadały informacje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego i o strzelaninie. Wczesnym po południu zwrócił się do przemówienia radiowym do narodu król Jordani Husajn. Mówił on w ostrych słowach o bliżej nieokreślonej „grupie zdrajców”, która usiłuje „podzielić kraj”. Władca zapowiedział podjęcie ostrych kroków dla przywrócenia porządku i zapewnienia o sile władzy.

Wkrótce potem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Jordani ogłosiło komunikat, w którym przyznaje, że na terenie stolicy doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek i w poniedziałek przed południem do starć zbrojnych między władzami bezpieczeństwa a „grupą zdrajców, która wkładała się do szeregów bojowników o wyzwolenie ojczyzny”. Komunikat stwierdza, że władze były zmuszone do wprowadzenia godzin policyjnej i informuje o podjęciu akcji militarnej. Z komunikatu wynika, że doszło do manifestacji ulicznych, w których ludność opowiadała się po stronie przeciwników króla Husajna.

ZRA DEBATUJE NAD POWSZECHNĄ MOBILIZACJĄ

W niedzielę odbyło się w Kairze posiedzenie gabinetu, któremu przewodniczył prezydent Naser.

Dziśnieszysy serwis informacyjny opracował: Michał Łuczak.

Wybory w Stanach Zjednoczonych

Ostatnie wyniki badań ankietowych: 42 procent wyborców za Nixonem, 40 procent — za Humphrey'em

Dzisiaj odbywają się 46 w historii Stanów Zjednoczonych wybory prezydenta. Poza tym wybrani zostaną wszyscy członkowie Izby Reprezentantów w liczbie 435 (na okres dwuletni), 34 spośród ogólnej liczby 100 członków senatu (okres sześcioletni), 21 z ogólnej liczby 50 gubernatorów stanowych (na okres 2 lub 4-letni) oraz tysiące urzędników i funkcjonariuszy administracji stanowych i lokalnych.

W wielu rejonach wyborczych przeprowadza się jednocześnie referenda w takich sprawach, jak budowa nowych arterii komunikacyjnych, organizacja miejscowego szkolnictwa, handel napojami alkoholowymi, funkcjonowanie straży pożarnej itd.

W nocy z wtorku na środę czasu miejscowego (tj. w środę przed południem czasu warszawskiego) powinno być już wiadomo kto zostanie nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych. Główne firmy telewizyjne przygotowały specjalne zespoły reporterów, którzy przekazywać będą z głównych okręgów wyborczych informacje o przebiegu głosowania. Informacje te zostaną następnie przeanalizowane przez ekspertów i maszynowo tematyczne. Na tej podstawie telewizja będzie mogła podać podstawowe wyniki wyborów, zanim jeszcze zostaną one oficjalnie opublikowane.

Urowadzenie samolotu USA

Pilot amerykańskiego odrzutowca pasażerskiego „Boeing 727” lecącego z Nowego Orleanu do Miami, został zmuszony do zmiany trasy i wylądowania w Hawanie. Według radiowej relacji kapitana samolotu — Huntera, w kilka minut po wystartowaniu z Nowego Orleanu jeden z pasażerów wszedł do kabiny pilota i zmusił go pod groźbą pistoletu do podporządkowania się jego poleceniom. Na pokładzie odrzutowca znajdowało się 58 pasażerów i 7 członków załogi. Jest to 12 tego rodzaju wypadek w bieżącym roku. (PAP)

Ożywienie wzajemnych kontaktów między Związkiem Radzieckim a CSRS

Wzrost temperatury dyskusji w łonie KPCz

4 listopada powrócił do Pragi wiceminister handlu zagranicznego F. Maresz po przeprowadzeniu rozmów w Związku Radzieckim. Celem jego wizyty było przygotowanie do zasadniczych rozmów, które winny doprowadzić do podpisania protokołu o wymianie towarowej i płatnościach między CSRS a ZSRR w roku 1969.

W wypowiedzi dla prasy wiceminister Maresz stwierdził, że zakończono już etap rozmów na szczeblu ekspertów. Według opinii wiceministra Maresza rozmowy te stworzyły przesłanki dla dalszego wzrostu wzajemnego obrotu towarowego w roku przyszłym. W toku rozmów strona czechosłowacka uzyskała obietnicę zwiększenia dostaw, bądź

też utrzymania na poziomie odpowiadającym potrzebom gospodarki Czechosłowacji radeckiej ropy naftowej, gazu ziemnego, rudy żelaznej i innych surowców oraz półfabrykatów.

W ostatnich dniach nastąpiło ożywienie wzajemnych kontaktów między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją, zwłaszcza w dziedzinie wymiany delegacji. Tak np. do Kijowa udała się delegacja byłych żołnierzy pierwszego korpusu czechosłowackiego w ZSRR na czele z gen. por. M. Szmolda-sem.

Ostatnio prasa czechosłowacka odnotowała wiele wydarzeń z życia wewnątrzpartyjnego, świadczących o tym, iż w łonie KPCz toczą się dyskusje. Tak więc np. nie dawno odbyła się nadzwyczajna konferencja 300 delegatów podstawowych organizacji KPCz zakładów budowy maszyn i zakładów metalurgicznych w Dubnicy. Na konferencji tej wybrano nowy komitet zakładowy oraz wypowiedziano się na temat aktualnej sytuacji politycznej partii. Uchwała przyjęta na konferencji wyraża zaufanie dla kierownictwa KPCz, jednocześnie zaś stwierdza, że dziś pewne pojedyncze osoby i grupy „nie dostrzegają w rozwoju partii i państwie styczyńskim przewagi idei pozytywnej”.

Opublikowano również oświadczenie zebrania wszystkich podstawowych organizacji KPCz na polittechnice w Koszycach. Zebrani w rezolucji wyrazili obawę o jedność partii i opowiedzieli się za przestrzeganiem programu działania KPCz, który, ich zdaniem, powinien być najważniejszą platformą na pracy partyjnej w obecnym okresie.

Ukazanie się tytułu uchwały partyjnych, podkreślających sprawę jednolitości, świadczy o wzroście temperatury dyskusji politycznych i wewnątrzpartyjnych w Czechosłowacji.

W ostatnich numerach dzienników i tygodników, zarówno czeskich, jak i słowackich, znajdujemy również niemało publikacji kontrowersyjnych. Tak np. w słowackiej „Pravdie”, ukazał się artykuł podpisany przez M. Chorvata, poświęcony sprawie realizacji układu o czasowym pobycie wojsk radzieckich w CSRS. Autor uważa, że społeczeństwo akceptuje ową umowę na podstawie poczucia rzeczywistości i rozsądku, lecz brakuje mu głębszego przekonania o słuszności decyzji sygnowanych w tym porozumieniu. (PAP)

Według Agencji Reutersa, dziennik „New York Daily News” przeprowadził badania opinii publicznej w stanie Nowy Jork i stwierdza, że Humphrey prowadzi obecnie w tym stanie, który w kolegium elektorskim ma 43 głosy. Za Humphrey'em opowiedziało się 46,8 proc. ankietowanych, za Nixonem — 43,5, a za Wallace'em — 6,8 proc. 2,9 proc. nie ma jeszcze sprecyzowanej opinii.

Inny dziennik „New York Times” twierdzi, że Nixon prowadzi w 30 stanach, o łącznej liczbie 299 głosów elektorskich, a więc ma o 29 głosów więcej niż potrzeba do uzyskania zwycięstwa. Humphrey, według dziennika, prowadzi w 8 stanach i dystryktie federalnym Columbia mając 77 głosów. Rasista Wallace ma poparcie 5 stanów z 45 głosami.

Agencja Reutersa podaje, że w poniedziałek rano opublikowano wyniki ostatnich ankiet przedwyborczych przeprowadzonych przez instytut badania opinii publicznej Harrisa i Gallupa.

Według ankiety Harrisa Nixon utrzymuje nad Humphrey'em niewielką, 2-procentową przewagę gdyż opowiedziało się za nim 42 proc. potencjalnych wyborców, a za kandydatem demokratów 40 proc. Rasista Wallace zebrał 12 proc., a 6 proc. wyborców nie ma jeszcze sprecyzowanych opinii.

Wyniki ankiety Gallupa są zbliżone. Według tego instytutu Wallace może liczyć na 14 proc. wyborców, podczas gdy 4 proc. nie podjęło jeszcze decyzji.

PRZEMÓWIENIA JOHNSONA I HUMPHREY'A

Agencje zachodnie donoszą, że w niedzielę wieczorem prezydent Johnson wygłosił niespodziewane przemówienie w Houston (Teksas) udzielając parcia kandydatowi demokratów Humphrey'owi.

Występując przed 50-tysiącami widzów, Johnson oświadczył, że wybór Nixona lub Wallace'a na stanowisko szefa państwa będzie oznaczać niebezpieczeństwo rozbitcia kraju, zająć się na tle rasowym i społecznym oraz stagnację gospodarczą. Zdaniem Johnsona, Humphrey najlepiej nadaje się

Delegacja FPK w Moskwie

W niedzielę na zaproszenie KC KPZR przybyła do Moskwy delegacja Francuskiej Partii Komunistycznej. W jej skład wchodzi sekretarz generalny FPK, Waldeck-Rochet; Jacques Duclos, członek Biura Politycznego, Raymond Guyot, członek Biura Politycznego; Georges Marchais, członek Biura Politycznego i sekretarz KC oraz Jean Kanapa, członek KC FPK.

Kardynał Wyszyński wyjechał do Rzymu

4 km. wyjechał do Rzymu ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, arcybiskup metropolita archidiecezji warszawskiej i gnieźnieńskiej.

Wizyta kardynała Wyszyńskiego w Stolicy Apostolskiej wiąże się z złożeniem sprawozdania z 5-letniej działalności diecezji, którymi kieruje kardynał.

Również 4 km. wyjechali arcybiskup Antoni Baraniak metropolita poznański i biskup Jerzy Modzelewski, sufragani w archidiecezji warszawskiej. (PAP)

Rokowania brytyjsko-rodezyjskie

Premier rasistowskiego rządu rodezyjskiego Smith spotkał się w poniedziałek rano ze specjalnym wysłannikiem rządu brytyjskiego, ministrem bez teki Thomsonem, po czym rozpoczęły się oficjalne rokowania między obu delegacjami. Jest to dalszy ciąg negocjacji, które w ub. miesiącu szefowie obu rządów, Smith i Wilson, prowadzili na pokładzie brytyjskiego okrętu w Gibraltarze. (PAP)

Z Wietnamu Południowego

Dokończenie ze str. 1

lek w godzinach rannych do noszono o dwóch walkach.

SAJGOŃSKA GRA NA ZWŁOKĘ?

Jeśli chodzi o polityczny aspekt problemu wietnamskiego, to uwaga obserwatorów skupia się na stanowisku administracji sajgońskiej, która zdecydowanie odmawia przystąpienia do czterostronnych rozmów w Paryżu. Agencje podkreślają, że ambasador USA w Sajgonie Ellsworth Bunker nie mógł się skontaktować z marionetkowym prezydentem Thieu od momentu ogłoszenia wstrzymania bombardowań, tzn. od czwartku. Sajgońskie koła dyplomatyczne są zdania, że Thieu po dłuższym lub krótszym zwlekaniu zgodzi się wreszcie na przystąpienie do rozmów.

Ze strony amerykańskiej widać wielokrotnie próby nakłonięcia marionetkowego prezydenta do aprobaty wstrzymania bombardowań i czterostronnych rozmów. Wiceprezydent Humphrey występując w niedzielę w programie telewizyjnym wyraził przekonanie, że Sajgon ostatecznie przystąpi do rozmów pokojowych w Paryżu. Humphrey starał się pozyskać Thieu stwierdzeniami w rodzaju „Wierzę, że powinniśmy liczyć na zdrowy rozsądek rządu południowo-wietnamskiego”, dając równocześnie do zrozumienia administracji sajgońskiej, że utrzymuje się ona u władzy jedynie dzięki Stanom Zjednoczonym. Przede wszystkim — stwierdził Humphrey — Amerykanie zapłacili wielką cenę w ludziach i sprzęcie „w obronie Wietnamu Południowego”.

Wśród wielu komentarzy na temat stanowiska Thieu podkreśla się, że gra on na zwłokę, ponieważ — być może — ma nadzieję, że we wtorkowych wyborach zwycięży Nixon, który jak wiadomo gotów jest kontynuować wojnę.

Tymczasem Nixon poparł w niedzielę decyzję Johnsona w sprawie wstrzymania bombardowań DRW. Republikański

Świadeństwo zaangażowania

Dokończenie ze str. 1

groźnia stworzonego przez przeciwników politycznych klasa robotnicza i z nią wszyscy uczciwi ludzie tym silniej odczuli potrzebę zadokumentowania swojej woli budowania socjalizmu pod kierownictwem PZPR.

Na zakończenie mowa prosił zebranych, aby przekazali gorące, partyjne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji czynu zjednoczenia.

Po przemówieniu na trybunie wkroczyła delegacja w strojach zawodowych — symboliczna reprezentacja ludzi pracy i w różnych gałęziach gospodarki. Delegacja przyniosła złotą księgę Czynu Zjednoczenia. Meldunek składał Sekretarzowi KW PZPR Józef Kalużny — hutnik z kenińskiej Huty Aluminium. Zobowiązania wykonano w 99,6 procentach. „Jako przewodniczącego wielkopolskiej delegacji na V Zjazd PZPR prosimy Was, Towarzysze Sekretarzu, o wręczenie złotej księgi i sekretarzowi KC PZPR Towarzyszowi Wiesławowi i tą drogą przekazanie jej Zjazdowi. Niech księga świadczy o zaangażowaniu Wielkopolan w budowę socjalistycznej Polski” — tymi słowami kończył się meldunek. List do Władysława Gomułki odczytał górnik z Adamowa Andrzej Perz.

Potem odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołów regionalnych i artystów zawodowych. (wb)

Eksperci EWG w Belgradzie

Jak informuje dziennik „Politika”, w poniedziałek przybyła do Belgradu grupa ekspertów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, która wspólnie z przedstawicielami jugosłowiańskimi zbada metodologię kształtowania cen mięsa woluminu i żywca oraz przeprowadzi analizę możliwości eksportowych jugosłowiańskich producentów rolnych. Przedstawiciele EWG odwiedzą szereg największych spółdzielczych kombinatów rolniczych w Wojwodinie i Chorwacji.

Jak píše dziennik „Politika” przedstawiciele EWG mają stwierdzić czy jugosłowiańskie ceny mięsa woluminu nie wywołają zakłóceń na rynku mięsnym EWG w związku z możliwością liberalizacji importu tego mięsa z Jugosławii. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Jugosławii

Radio jugosłowiańskie podaje, że według dalszych informacji, które napłynęły z Wybrzeża Czarnogórskiego dotkniętego w niedzielę trzęsieniem ziemi — ogółem około 100 osób odniosło obrażenia, w tym sześć cięższych. Jest jedna ofiara śmiertelna. W mieście Ulcinj zniszczonych zostało całkowicie 350 budynków, a uszkodzonych jest ponad dwa tysiące, w tym wiele hoteli.

W mieście Bar jest około 10 uszkodzonych budynków, w tym wielki hotel „Agawa”. Znacznym uszkodzeniem uległa też sieć wodociągowa i kanalizacyjna.

Największe zniszczenia zano towano w osiedlach miejskich graniczących z Albanią, gdzie znajdowało się epicentrum trzęsienia ziemi. W niedzielę wieczorem odwiedził Bar i Ulcinj premier Czarnogóry Vidoje Zarkovic.

Prasa i radio jugosłowiańskie wzywają obywateli do akcji pomocy na rzecz ofiar trzęsienia ziemi, a w szczególności do dostarczania namiotów, koców i materiałów budowlanych oraz do przysyłania pomocy pieniężnej. (PAP)

„Koziołki” płacą

9, 16, 20, 41, 44, (23)

W 599 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 3 listopada 1968 r. wpłynęło 265.093 zakłady. Fundusz wygranych wynosi 437.403 zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Zgodnie z § 11 ust. 6 zakumulowana kwota przeznaczona na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 79.527 zł. Stwierdzono: 1. „czwórki z liczbą dodatkową” w kolektorze 185 we Wronkach, pow. Szamotuły w wysokości 39.763 zł., 12 „czwórek” po zł. 6.627, 51 „trójek premiiowych” po zł. 201, 814 „trójek” po zł. 101, 1.110 „dwójek premiiowych” po zł. 27, 13.441 „dwójek” po zł. 7. Losowa nie 600 gry odbędzie się w dniu 10 listopada 1968 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godz. 12, na którym niezależnie od miesięcznych nagród rzeczowych wylosowana będzie 3 cyfrowa końcówka banderoli, na którą przy padnie: 1.500 zł. na kupon, z ban derola V-zakładowa, 300 zł. na kupon z banderolą I-zakładowa. (K670)

Toto-Lotek

7, 11, 16, 32, 33, 47, (0)

Humphrey czy Nixon?

Wybory prezydenckie w USA

Igrzyska waszyngtońskie? Walka — dosłownie i w przenośni — wolnoamerykańska o prezydencki urząd? Największy cyrk świata? Jest tego wszystkiego po trochu w amerykańskich wyborach.

Dzisiaj zapewne rozstrzygnie się, kto — od stycznia począwszy, przez najbliższe cztery lata — kierować będzie polityką pierwszego mocarstwa kapitalistycznego.

Na placu boju ostali się w końcu trzy kandydaci:

▲ reprezentant Partii Demokratycznej, dotychczasowy wiceprezydent USA, 57-letni wykładowca na uniwersytecie w Minneapolis w zakresie nauk politycznych, przewodniczący Senatu — Hubert Horatio Humphrey (zwany w skrócie HHH);

▲ przedstawiciel Partii Republikańskiej, zawodowy polityk, wiceprezydent przy boku Dwighta Eisenhowera w latach 1953—1960 — Richard Nixon;

▲ kandydat zdecydowanej prawicy, były gubernator stanu Alabama, zwolennik „przekazania całej władzy w ręce policji dla czystości porządku”, faszystujący rasta — George Wallace.

Zgodnie z niedawną opinią wpływowego tygodnika amerykańskiego „US News and World Report”, spośród 75 milionów wyborców, którzy pójdą dzisiaj do urn — aż 34,5 miliona miałyby udzielić poparcia Nixonowi, 28,5 miliona — Humphrey'owi, a 12 — Wallace'owi. Ale wczorajsze sondaże ankietowe dawały Nixonowi przewagę już tylko 2 procent głosów nad Humphrey'em.

Słusznie więc chyba twierdzi stały korespondent PAP w Nowym Jorku, Stanisław Głabiński, że wstrzymanie bombardowań DRW i zapowiedź szerszych rokowań w Paryżu mogą jeszcze teraz przechrzcić szanse wyborcze na rzecz Humphrey'a. Co więcej, wyników badań opinii publicznej nie sposób uważać za w pełni ścisłe. Ponadto nie można pominąć istotnego szczegółu: zasady wyborcze w USA, powstałe przed z górą stu laty, są dopasowane do systemu dwu-partyjnego. Fakt, że tym razem w grę wchodzi trzeci pretendent do prezydenckiego fotela, wprowadza niebawem zamieszanie. Wreszcie pamiętajmy i o tym, że ze względu na bardzo zbliżone poglądy, głoszo-

ne przez obu czołowych kandydatów, przeciętnemu amerykańskiemu wyborcy decyzja poparcia tego czy innego polityka nie przychodzi łatwo; liczbę wahających się wyborców ocenia się na kilka, a nawet kilkanaście, milionów. To oni najprawdopodobniej, właśnie ci „wahający się” — przesądzą o wynikach wyborów.

W obozie Demokratów, jak informuje AFP, ze spokojem się oczekuje wyników walki wyborczej. Reprezentowany jest tam pogląd, iż Humphrey zdobędzie potrzebne dla zwycięstwa 270 głosów w kolegium elektorskim. Charakterystyczne zarazem, że w głównej kwatery Republikanów stonowano ostatnio objawy nadmiernej pewności siebie, aczkolwiek jest tam wyrażane zaдовоłnienie z przebiegu kampanii przedwyborczej, a sam Nixon — nad czym rozwodziło się w amerykańskiej prasie — miał już nawet zakontraktować do Białego Domu jednego ze znakomitych... kuchmistrzów.

Nie ulega wątpliwości, że warunkowe przerwanie przez Lyndona Bainesa Johnsona bombardowań DRW — może mieć istotny wpływ na wyniki wyborów prezydenckich w USA. Sedno w tym, iż nie sposób przewidzieć, komu to posunięcie — obliczone z pewnością przez LBJ jako ważne poparcie dla Humphrey'a — w ostatecznym rachunku pomoże. Nie brak bowiem również komentarzy, które sugerują, że skutki deeskalacji mogą okazać się odwrotne: premedytacja w działaniu prezydenta, chcącego wywrzeć wpływ na przebieg głosowania — może zrazić część wyborców do Partii Demokratycznej.

Ma jednak Humphrey — trzeba i z tego zdawać sobie sprawę — dodatkowe atuty, mocno liczące się w ostatecznej rozgrywce: oto senator Mc Carthy (który w początkowej fazie kampanii wyborczej sam pretendował do roli kandydata prezydenckiego) aktywnie włączył się do walki o pozyskanie poparcia dla HHH. W tym celu udał się do Kalifornii, jednego ze stanów USA, które odgrywały w wyborach szczególne znaczenie. Niemniej ważne jest i to, że proponowany przez Hum-

phrey'a ewentualny kandydat na wiceprezydenta — senator Edmund Muskie (polskiego pochodzenia, nazywał się kiedyś Marciszewski), jest politykiem umiarkowanym o spokojnym usposobieniu — w przeciwieństwie do partnera Nixona — gubernatora stanu Maryland, Spiro Agnew'a, znanego z nietaktów i agresywności.

Byłoby zarazem błędem pomniejszanie bardzo realnych szans Nixona na wyborcze zwycięstwo. Gdy HHH w pierwszej fazie kampanii oddawał się głównie próbom zgalwanizowania swojej partii — rutynowany Nixon od początku skoncentrował się na wykorzystywaniu wśród wyborców pragnienia zmian. Owa dążność do zmian, oczywiście w związku z rozczarowaniami, które przyniosły ośmioletnie rządy Demokratów — stanowi, właśnie handicap, który może zaprowadzić Nixona do Białego Domu.

Ale przypomnijmy w końcu, że Amerykanie wybierają dzisiaj nie prezydenta, lecz elektorów; oni to, w dni 40 po głosowaniu, dokonają faktycznego wyboru szefa Białego Domu. Kolegium elektorów liczy 538 członków. Ponieważ o głosy elektorów ubiega się trzech, a nie dwu, kandydatów na prezydenta, może żaden z nich nie uzyskać koniecznej większości. Historia USA zna dwa takie wypadki, zdarzyły się w latach 1800 i 1834. Powstałaby wówczas konieczność — zgodnie z konstytucją Stanów Zjednoczonych — dokonania wyboru prezydenta przez Izbę Reprezentantów (spośród ubiegających się o tę godność trzech kandydatów). Wiceprezydenta wybieraliby wówczas Senat.

„Kampania wyborcza pozostawiła naród amerykański sfrustrowany, nieszczerliwy i w stanie zawieszenia — pisał niedawno (27 ubm.) Henry Brandon na łamach londyńskiego „The Sunday Times” — „bo żadnemu z kandydatów nie udało się wyjaśnić wielu problemów, ani przynajmniej pokazać drogi do jakiegoś światła na końcu tunelu. A będzie to tunel długi, dla każdego, kto zostanie prezydentem USA...”

WIESŁAW PORZYCKI

Szczątki znalazł on trzy lata temu, w pobliżu górniczej osady Badaplauce położonej na wschód od Johannesburga. Dane o skamielinach prof. Engel opublikował dopiero teraz, po zbadaniu ich za pomocą techniki radioaktywnej. Potwierdzone zostały przypuszczenia uczono-

go, że prawie 400 mln lat temu na Ziemi istniało życie. Dotychczas najstarsze skamieliny, dowodzące istnienia życia na naszej planecie, pochodziły sprzed 2900 mln lat i zostały odkryte w 1948 roku w Kanadzie. (PAP)

DYSKUSJA PRZED V ZJAZDEM PZPR

NASZE ROZMOWY



Helena Praczyńska: „...Rola agronoma jest nie udzielanie wskazówek, ale uczenie ludzi jak należy postępować”.

Fot. — Z. Kantorski

Jednym z delegatów powiatu kaliskiego na V Zjazd PZPR jest Helena Praczyńska, agronom z Pionic. W rolnictwie pracuje już 16 lat, z czego 7 w Kaliszkach. Ma tu pod swoją opieką całą gromadę Pionic, czyli 8 sołectw i 700 gospodarstw.

— Na tak rozległym terenie nie wszystko zapewne przebiega prawidłowo. Jest chyba wiele wniosków i uwag odnośnie życia rolników i ich pracy?

— Rzeczywiście, teren jest rozległy i występują niejedno-

Rola agronoma

rotnie problemy, których nie można uregulować bez aktywnego zaangażowania się czynników nadzórnych. Obecnie najważniejsze jest dla nas przyspieszenie budowy zaplecza technicznego dla bazy mięsno-rolniczej. Bez zaplecza nie można należycie zorganizować pracy bazy, ani zakupić więcej sprzętu. Ten który już jest, stoi na podwórzu, marnieje. Z kolei występuje u nas bardzo duże rozdrobnienie: 700 gospodarstw zajmuje 2400 ha, a 200 gospodarzy nie ma więcej niż 2 ha. Większość ludzi to tzw. chłopy-robotnicy, ich dodatkowe zajęcia w bliskim Kaliszu powodują na wsi brak rąk do pracy. W tym układzie praca na roli winna być wysoko zmechanizowana. Przyspieszenie budowy zaplecza to problem numer 1. Kolejny nasz postulat dotyczy melioracji gruntów. Mimo, że gromada położona jest na gruntach niskiej klasy, przeważnie V i VI, to jednak są one bardzo podmokłe. Z melioracją wiąże się także inny poważniejszy problem — regulacja Prosny. Rzeka często sprawia rolnikom przykre niespodzianki. Tylko w zeszłym roku wylewała 4 razy, zalewając zasiewy i plony; dla rolników była to prawdziwa klęska. Szybkiego uregulowania wymaga także sprawa gospodarstw podupadłych i przejmowania ich przez państwo. Ludzie — przynajmniej

w naszej gromadzie — sami nie chcą, żeby ziemia leżała ugorom, tym bardziej, że przecież nie jest jej tu za wiele. Przejmowanie przez państwo trwa jednak dość długo, a przez ten czas ziemia jałowuje, nie rodzi. Ten postulat kierujemy przede wszystkim pod adresem władz powiatowych.

— Czy macie też jakieś postulaty odnośnie zaopatrzenia rolników nie tylko w artykuły użytku rolnego, lecz także w artykuły spożywcze i przemysłowe?

— Oczywiście. Pod adresem GS-ów kierujemy wniosek o pobudowanie filii na terenie Pionic. Rolnicy muszą dość daleko dojeżdżać do Opatowa lub na ulicę Wrocławską w Kaliszu, podczas kiedy magazyny mogłyby być usytuowane tutaj. Filia musiałaby posiadać magazyny dla ziarna do wymiany, prowadzić sprzedaż nawozów i odbiór trzody chlewnej. Na przykład w tym roku nawozów było dosyć, ale rolnicy dopominają się o większą ilość supertomasyny i kaimitu, ze względu na duże zapasowanie gleb. Skutki działania tych nawozów są już u nas widoczne. Nawozy się przyjeżdżają i rolnicy chętnie z nich korzystają.

— A jak obecnie wygląda poziom wiedzy rolniczej?

— Rolą agronoma na wsi nie jest udzielanie wskazówek,

Dokończenie na str. 4

Literatura społeczno-polityczna

„Z kart historii” do dnia dzisiejszego

Dzień najnowszych mo- zna się uczyć z kart pod- drećników — opracowa- nych przez naukowców, histo- ryków, znawców historycznej syntezy, interpretatorów fak- tów i zdarzeń minionych. Mo- zna też poznawać te dzieje w- głąbiając się w literaturę wspomnieniową i pamiętnikar- ską tak bogato reprezentowa- ną na naszym rynku wydawni- czym. Nic jednak nie zastąpi wymowy dokumentów, któ- rych wartości nie zatrze czas, autentyczności nie zmieni do- wolna interpretacja. Tym bar- dziej, kiedy dokumenty wyszły spod pióra człowieka od wielu dziesiątków lat oddane- go dziełu budowy socjalizmu, jednego z pierwszych wybit- nych działaczy Polskiej Par- tyi Robotniczej, żarliwego pa- trioty-komunisty, a obecnie I sekretarza KC Polskiej Zje- dnoczonej Partii Robotniczej.

Wydany ostatnio tom „Z kart naszej historii” zawiera wybór artykułów i przemówień Władysława Gomułki w la- tach 1947—1967.

Tom, rozpoczęty Deklara- cją PPR „O co walczymy” z 1 marca 1943 r. a zakończony fragmentem artykułu poświę- conego 50-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, jest pełnym, niemal przegląd- dem najważniejszych wyda- rzeń historycznych i politycz- nych półwiecza Polski. Dzieje się tak dlatego, że w większo- ści przemówień czy też arty- kułów Władysław Gomułka nawiązując do przeszłości da- je wnikiwe, przeprowadzone z marksistowskich pozycji ana- lizy wydarzeń, ocenia politycz- ne i społeczne aspekty działal- ności wielu stronnictw, partii i grup od czasu powstania II Rzeczypospolitej do jej wrze- śniowego końca.

Wszystkie zebrane w tomie „Z kart naszej historii” pozyc- je ocenia współczesny czytel- nik nie tylko pod kątem ich walorów historycznych i doku- mentalnych. Znana i szanowa na powszechnie osoba autora książki zmusza do pewnych konfrontacji, do ocen postawy człowieka, który całe życie po- święcił walce o zwycięstwo so- cjalizmu, o władzę klasy robo- tniczej i sprawiedliwość spo- łeczną.

Wylania się z tych ocen syl- wetka urodzonego przywódcy, konsekwentnego polityka, żar- liwego obrońcy praw ludzi pra- cy.

21 lipca na VIII Sesji Krajo- wej Rady Narodowej tow. Go- mułka tak np. sprecyzował i- stotę odrodzenia Polski:

„... Istota odrodzenia Polski po- lega i na tym, że wstępuje ona na arenę międzynarodową jako czyn- nik tego nowego, pokojowego współzycia narodów między so- bą. Polska, zrodzona w straszliwych mękach wojny, pragnie zabezpie- cząc pokój swemu narodowi, pragnie współpracować w walce o po- kój z tymi wszystkimi państwami świata, które dążą do tego same- go celu. Polityka pokoju między- narodowego jest jedną z najbar- dziej charakterystycznych cech, które znakomicie oblicze odro- dzoną Polskę...”

Przypominając sobie dzisiaj te słowa, śliza rzeczy musi czy- telnik wspomnieć lata, które od wypowiedzenia tych słów minęły. Przypomnieć wszyst- kie późniejsze działania i i- nicjatywy autora, stanowiące konsekwentną pochodną tam-

tego, historycznego dziś o- świadczenia. I takich przykła- dów jest wiele. W przemowie- niu na otwarcie I Zjazdu PPR tow. Gomułka mówił:

„... W szeregach naszej partii nie ma miejsca dla ludzi łatwego i wygodnego życia i lekkiej pracy. Tacy ludzie nie zbudowałyby no- wej Polski i nowego życia. My zaś, jako partia, ten właśnie cel postawiliśmy przed sobą...”

W artykule z roku 1948 Wła- dysław Gomułka pisał:

„... Socjalizm jest tylko jeden, nie polski, nie rosyjski, nie angielski czy skandynawski, lecz wspólny międzynarodowy klasie robo- tniczej-marksistowski. Przeciwno- temu socjalizmowi ostrzy brzo- imperializm amerykański, młotając się wściekle i wyrażając pięcią zbrojną całą ludzkość...”

A 15 maja 1957 roku w refe- racie na IX Plenum KC PZPR mówił:

„... Podkreślanie odrębności hi- storycznych i właściwości narodo- wych w budowie socjalizmu nie może oznaczać negacji ogólnych prawidłowości, powszechnych za- sad wypracowanych z doświad- czeń budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim. Taka ne- gacja zastosowana w praktyce pro- wadziłaby prostą drogą do unicest- wienia socjalizmu...”

W kilka miesięcy później, w artykule dla „Prawdy”, tow. Gomułka pisał:

„... Ale nowa droga jest najeżo- na trudnościami. Siły wstecz- ne, burżuazyjno-nacjonalistycz- ne, wzmogły swą aktywność, ży- wiąc złudne nadzieje, że nastąpi jakiś „drugi etap” — że Polska co- nie się w kierunku burżuazyjnej demokracji. Ulegając naciskowi tych elementów — szersze ogni- wa, mniej zahartowani członkowie partii, szczególnie wśród inteligencji ujawniają tendencje rewizjonistycz- ne, spełniają z pozycji krytyki błędów w budownictwie socjali- stycznym na pozycje burżuazyjnej krytyki socjalizmu...” I dalej: „Pa- rta nasza i władza ludowa zdecy- dowanie zwalczają akcje elemen- tów wstecznych, antyludowych i antyradzieckich i zarazem z całą ostrożnością występują przeciwko nosicielom i siłom poglądów re- wizjonistycznych...”

Zacytowane już tu fragmen- ty mogą i muszą przekonać każdego, że nie ma w linii po- litycznej naszej partii „drug- ich etapów”, ani dla tych, któ- rzy reprezentują siły wstecz- ne ani dla mniej zahartowa- nych członków partii.

Książka „Z kart historii” jest w tym względzie bardzo pouczająca. Przypomina bo- wiem, w świetle dokumental- nych dzisiaj wypowiedzi I se- kretarza KC partii, pewne prawdy, pryncypia i fakty, o których niektórzy już nie pa- miętają lub pragną zapomnieć.

Jest to książka, która w 50- lecie niepodległości i w przed- dzień V Zjazdu partii stanowi pozycję niezwykle potrzebną i cenną.

REMIGIUSZ SZCZĘSNOWICZ

*) Władysław Gomułka — „Z kart naszej historii”. Książka i Wiedza.

Od kiedy istnieje życie na Ziemi?

Amerykański geolog, dr Albert E. J. Engel odkrył skamieliny świadczące o istnie- niu życia na naszej planecie przed około 400 mln lat.

Szczątki znalazł on trzy la- ta temu, w pobliżu górniczej osady Badaplauce położonej na wschód od Johannesburga. Dane o skamielinach prof. Engel opublikował dopiero teraz, po zbadaniu ich za po- mocą techniki radioaktyw- nej. Potwierdzone zostały przypuszczenia uczono-

go, że prawie 400 mln lat temu na Ziemi istniało życie.

Dotychczas najstarsze ska- mieliny, dowodzące istnienia życia na naszej planecie, po- chodziły sprzed 2900 mln lat i zostały odkryte w 1948 ro- ku w Kanadzie. (PAP)

PRZEMISŁOWY WYJAZD — WAWCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Tymczasem wokół mnie zalega cisza. Obserwuję bacznie oto- czenie. Słyszę rżenie rannych Niemców. I mnie strasznie do- kucza ból w strzaskanej prawej nodze. Ból piekący nie do zniesienia.

Jak się później okazało, pocisk rozbił mi górną kość udową na przestrzeni około 30 cm.

Teraz mam takie wrażenie, jakby cała seria odcięła mi nogę. Próbuje się poruszyć, nie mogę. Robi mi się duszno. Ale co? To, za samochodem porusza się człowiek. Widzę, że wstaje. Chwyta za broń i zza narożnika samochodu próbuje mierzyć w moją stronę. Posyłam mu całą serię. Niemiec wypuszcza automat i trzymając się samochodu, siada nagle na ziemi. Nie wierzę mu, z odległości kilku metrów biję jeszcze raz. Ta seria jest lepsza. Ciekawe. Ołbrzymie napięcie nerwowe po- woduje, że na chwilę nie odczuwam żadnego bólu. Zarzucam automat na plecy i chwytając się rękoma za wystające kamie- nie, odpychając się lewą nogą, próbuję odczołgać się poza drogę. Niestety, zwiśmam nad przydrożnym rowem. Głowa jest już na jego dnie. Krew sączy się obficie. Jestem bezsilny. Pod- biega Adam Kornecki i mówi: „zaraz przyśles ci „Kazika”.

Na wsi słychać bez przerwy kanonadę. Ale to nasza broń. „Kapitanie, gdzie wy?” Tak, to „Kazik” — Wołodia Artie- miew. Chwyta mnie za rękę, przeciąga przez rów i chroni za murem piwnicą chłopaka. Zawija wysoko nogę, próbując zatamować krew i mówi — „kapitanie, ja od was nie odejdę”. Przybiegają jeszcze trzej partyzanci, a mianowicie pkt. „Wla- dek” — Sobczyński, Czapczyński i Ryś. Organizują furman- parokonną. Kiedy próbują włożyć mnie na wóz, konie wystra- szone łoskotem kaemów „Zygmunta” — który bije już po Niem- czech z Krasnej — uciekają z rąk partyzantów i pędzą w kie-

runku wsi. Pozostajemy bez podwoły. Nie ma czasu. Hitlerow- cy z Krasnej rzucają raz po raz rakiety i strzelają na oślep z CKM-u.

Natomiast na wsi jest coraz ciszej. Nasi kończą akcję.

„Kazik” usiłuje wziąć mnie na plecy. Na nic. Ból jest tak wielki, że się go nie udaje. Chwytają mnie we czterech za ręce i ciągną po polu w kierunku lasu. Jeszcze granaty. Dostrzega je kpt. Sobczyński i odpina. Ostre kamienie polne, kalcęzka pierś i brzuch. W pewnym miejscu wyskakują spod styg Niem- cy. Są w białym. Kosi ich celnym ogniem niezwykle dobry strzelec „Władek” Sobczyński.

Jest rów z wodą. To na łące koło Luty. Chwytam pełne usta wody, która ma smak słodki.

Chłopcy wpadają na dobry pomysł. Wciągają mnie na sno- pek żyta i obwiązują powrosem. Czuję się lepiej. Przynajmniej kamienie nie kalcęzka mnie i noga nie sprawia takiego bólu.

Ta krzyżowa droga wynosi około 3 km. Na końcu wsi Luta, chłopcy składają mnie pod płotem jakiegoś chalupy. Biorą ko- nie. Proszą o poduszkę, którą wynosi starsza kobieta. Nazy- wa się Młodawska. „Niech mu ta nieborakowi miętko będzie. Niech mu Pan Jezus posceści” — mówi naszą kielecką gwarą.

Leżę na wozie. Obwiązany słomą, umazany w ziemi i bło- cie. Jeszcze godzinę i będziemy w obozie. Z daleka dochodzą nas nawoływania Moczara, który wycofuje zwycięski oddział wraz ze zdobytą bronią i kilku jeńcami.

Rozwidnia się. Do wozu zbliża się „Dr Anka” i sanitariuszka Marysia — Maria Sidorówna.

„Marysia — bandaże”. „Zygmunt cięć buta” — rozkazuje opanowana zawsze „dr Anka”.

Obok wozu znajdują się jeszcze „plik Piotr” i tow. „Długi Janek” — Chelchowski. Tow. Chelchowski nie próżnuje, także przygotowuje deski na obstawę strzaskanej nogi. Usiłuję zo- baczyć jak to wygląda. Niewesoło. Udo górne podobne do zakrwawionej poszarpanej bryły mięsa. W warunkach szpital- nych nie namyślano by się długo nad amputacją. Tutaj nie było czym i nie miał kto. Pracowała „Dr Anka” robiła wszystko co w jej mocy, ale miała tylko jodynę w dyspozycji.

Studencki klub „Nurt” na Winogradach nie bez przyczyny cieszy się dobrą sławą w Poznaniu i w innych ośrodkach akademickich. Sukcesy w ogólnopolskich konkursach, wyróżnienia, a między nimi przyznana niedawno nagroda Ministra Kultury i Sztuki — świadczą jak najlepiej o programie klubu. Są w nim naturalnie imprezy o charakterze wyrażnie politycznym — na październik zaplanowano trzy. Jedną, poświęconą polskiej polityce zagranicznej, od była się przy udziale około trzydziestu osób (na osiedlu, gdzie mieszka grubo ponad trzy tysiące studentów), dwie pozostałe odbyły się w ogóle, ponieważ zaproszeni spoza Poznania prelegenci w ostatniej chwili odwołali swój przyjazd. Jeśli tak zaczął się nowy rok w klubie wzorowym, to jak w innych?

Uwagi poczynione po doświadczeniach marcowych na temat politycznego kształcenia studentów poza zajęciami obojętnymi można by z wielkimi zmianami dziś powtórzyć. Przede wszystkim jedną: prelegenci uzgadniają terminy, a później beztrudno wycofują się nie pamiętając, jak ta ki zawód zniechęca. Śluszniej więc opierać działalność wy-

Rola agronoma

Dokończenie ze str. 3

lecz po prostu uczenie ludzi jak należy postępować przy pracy. Mimo szkolenia rolniczego poziom wiedzy jeszcze nie jest zadowalający, ale to stopniowo zmienia się na lepsze. Natomiast my powinniśmy się intensywnie dokształcać. Inaczej nie ma mowy, aby dać sobie radę.

Ostatnio agronomowie stali się pracownikami rad narodowych. Jak wygląda w praktyce ta zmiana systemu organizacyjnego, jakie daje korzyści, ewentualnie jakie są jej niedostatki?

Z przynależności do rad narodowych jesteśmy raczej zadowoleni. Interesanci wiedzą, gdzie mnie można znaleźć, kiedy i o jakich godzinach. Poza tym system ten nie wątpliwie zwiększa zdyscyplinowanie agronoma. Korzyść dodatkowa to świadomość, że za działaniem człowieka stoi w tym przypadku aparat administracyjny, dzięki temu łatwiej egzekwuje się świadczenia i załatwia wiele spraw. Mamy też do dyspozycji... sankcje. W bieżącym roku nie karaliśmy jeszcze nikogo. Zresztą jeżeli chodzi o wymianę ziarna, to przebiega ona dość sprawnie. Kuleje natomiast odchwaszczanie upraw. W roku przyszłym, po tegorocznych pouczeniach, będziemy surowsi...

Rozmawiał:
MAREK TRUSZKOWSKI

MUZYKA

Od Bacha do Straussa

55 koncert „expressowy” przyniósł program ambitny, choć raczej trudny dla masowego audytorium (Bach, Brahms, Musorgski, Czajkowiec). Solistą był M. Miniczew, faworyt poznańskiej publiczności podczas ostatniego konkursu Winiawskiego. Artysta bułgarski wykonał „Koncert skrzypcowy” Czajkowskiego, podkreślając różnorodność nastrojów tej spontanicznej kompozycji, przecie dającej wirtuozowski możliwości po pisu. Miniczew grał z majsterstwem technicznym i werną, czując się w kręgu muzyki współczesnej jakby w swoim żywiole. Drugi atrakcyjny numer wieczoru stała się nowa romantyczna, szlachetna w swym patosie „Rapsodia” Brahmsa, na alt-solo, chór męski i orkiestra. Tutaj zasłużyła owa cja zebrała K. Szostek-Radkova, jak zwykle wyborna w stylu kan-

magującą ciągłości na stałej współpracy z instytucjami, a nie na przypadkowych kontaktach z ludźmi, którzy w jednym momencie otrzymują oferty z całej Polski.

Okręgowy Zarząd Studencki ZMS dąży do utrwalenia takiej właśnie współpracy z Instytutem Nauk Politycznych UAM i katedrami nauk społecznych. Nie wystarczy forma najprostsza polegająca na tym, że wykładowcy przychodzą, referują, odpowiadają na pytania i odchodzą. ZMS zamierza utworzyć (lub rozwinąć) tam, gdzie już istnieje) studenckie koła naukowe przy Instytucie i wspomnianych katedrach. Koła te podjęłyby określone poszukiwania różnych dyscyplin byłoby — jak to w skrócie nazwano — koło inter nauk. Tu następowałyby konfrontacje, tu wspólnymi siłami studenci kilku lub kilkunastu specjalności formułowałiby ostateczne wnioski.

Ciekawa wydaje się propozycja, aby koło internauk miało swoją siedzibę w hotelu asystenckim. W licznych przypadkach między asystentami, którzy dwa lata wcześniej kończyli studia a aktualnymi studentami tworzy się szkodliwa przepaść. Asystent spotyka się ze studentami częściej niż profesor, prowadząc ćwiczenia w małych grupach, zna ich lepiej niż profesor, do którego raz w tygodniu przychodzi na wykłady kilkadziesiąt czy sto kilkadziesiąt osób z jednego tylko roku.

Młodzi pracownicy naukowo-dydaktyczni zrzeszeni w ZMS zakładają odrębne koła, które zajmują się problemami szeroko pojmowanej dydaktyki w szkole wyższej. W praktyce zaś włączają się do studen-

Między IV a V Zjazdem Jedenaste miejsce Polski

W bieżącym pięcioleciu, poczynając od roku 1965, nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej kształtują się w granicach 840 miliardów złotych, tj. o 36—38 proc. więcej niż w poprzednim planie gospodarczym. Daje to średni wzrost roczny o około 6,5 proc.

Produkcja przemysłowa będzie w grudniu 1968 roku wyższa o 48 procent niż w tym samym miesiącu roku 1963.

Polska zbliża się poważnie do pierwszej dziesiątki największych potęg gospodarczych świata, zajmując obecnie w produkcji globalnej przemysłowej jedenaste miejsce. Na taką pozycję składa się m. in. 13 miejsce Polski w produkcji energii elektrycznej, 9 miejsce w produkcji surowców energetycznych, 6 miejsce w wydobyciu węgla kamiennego i brunatnego, 13 miejsce w produkcji stali surowej i miedzi rafinowanej, 10 miejsce w przemyśle stocznioowym, w produkcji nawozów sztucznych, przędzy bawełnianej, 11 miejsce w produkcji cukru surowego.

Polska w roku 1968 wysunęła się na 6 miejsce wśród światowych producentów siarki i na 5 miejsce wśród jej eksporterów.

(Interpress)

ckich dyskusji politycznych, towarzysząc swym podopiecznym w wyjazdach na wykopaliska i w zabawie. Niestety, niełatwo upowszechnić ten rodzaj więzi i nie zawsze wynika to z chęci lub niechęci. Startujący naukowcy są nadmiernie obciążeni zadaniami porządkowymi i administracyjnymi, co przy pracy naukowej i dydaktycznej skraca do minimum czas, który powinni by wykorzystywać na działalność wychowawczą poza wyznaczonymi planem godzinami. Nie miejsce tu, aby rzecz rozstrząsać szczegółowo, a nasuwające się wnioski natrafiałyby na znaczne trudności w realizacji. Chodzi jedynie o to, by w obecnych warunkach pomnażać płaszczyzny, na których studenci spotykają się z młodymi naukowcami.

Swoistą rolę w procesie politycznego kształcenia studentów odgrywają Studia Wojskowe odwołując się do pomocy organizacji młodzieżowych. Jeśli idzie o organizację — ZMS, ZMW i ZSP, to ustanawiają one uczelniane komitety wspól pracy, dzięki którym pomysły zrodzone w jednej z nich stają się własnością ogólną. Sprawdzianem skuteczności po czynna będzie projektowany środowiskowy turniej wiedzy politycznej.

Wychowanie polityczne, za które nie wpisuje się stopnia do indeksu, na które nie wyznacza się osobnych godzin — musi po prostu przenikać życie studenckie, jak przenika w życie każdego myślącego człowieka. Nie wolno liczyć na od działywanie najciekawszych choćby klubowych imprez — one są pożądanym dodatkiem do codziennej ofensywy. (wb)

W halach i na stadionach

Zakończone zostały rozgrywki I ligi w hokeju na trawie pierwszej serii 1968/69 r. W ostatnim, zaległym meczu Lech Poznań pokonał Stelę Gniezno 3:2, dzięki czemu

Skra mistrzem Polski w rugby

**Z braku pieniędzy
Poznań oddaje
punkty walkowerem**

Tytuł mistrza Polski w rugby na r. 1968 zdobyła drużyna warszawska Skry. W przekroju sezonu najrozsławniejszym zdobywając na 12 gier 32 punkty. Wyprzedziła ona aż o 6 punktów lokalnego rywala Orła Warszawa.

Ostatnia kolejka spotkań przyniosła tylko 2 mecze. Orzeł (Warszawa) pokonał Polonię (Poznań) 13:6 (13:0), a Lechia Gdańsk wygrała z Czarnymi (Bytom) 8:6 (3:6). Trzeci mecz przewidziany terminem, między warszawską Skrą i Poznanią nie odbył się, ponieważ drużyna poznańska nie miała pieniędzy na opłacenie podróży do Warszawy oddała punkty walkowerem (9:0).

A oto końcowa tabela

1. Skra (W-wa)	12	32	229:72
2. Orzeł (W-wa)	12	28	217:92
3. Lechia (Gd.)	12	24	112:118
4. Czarni (Byt.)	12	21	98:103
5. Poznań (P.-n.)	12	19	90:133
6. Polonia (P.-n.)	12	19	78:161
7. Ogniwo Sopot	12	18	66:209

(o-za)

Słaby finisz polskich szachistów

Nie wlezie się polskim szachistom na finiszu rozgrywek finałowych XVIII Olimpiady Szachowej w Lugano. W dokończonych w niedzielę 10 rundzie turnieju Polska przegrała z Węgrami 1:3, spadając na 9-11 miejsce w tabeli. W innych spotkaniach tej rundy następujące wyniki: Bułgaria — Dania 2:2, Jugosławia — Rumunia 2,5:1,5, ZSRR — NRD 3:1, CSRS — Kanada 2,5:1,5, USA — Argentyna 2:1 (1 partia odłożona), NRF — Filipiny 2,5:0,5 (1 partia odłożona). Mecz Filipiny — Dania z 9 rundy zakończył się zwycięstwem Danii 2,5:1,5.

Po 10 rundach na czele tabeli znajdują się nadal szachiści ZSRR — 31,5 pkt., przed Jugosławią — 25 pkt i Bułgarią — 22,5 pkt. Następne miejsca zajmują: 4. USA — 22 pkt. (1 partia odłożona), 5. NRF — 21,5 (1), 6. Węgry — 21 pkt., 7. Argentyna — 19,5 pkt. (1), 8. Dania — 19 pkt., 9-11 NRD, CSRS i Polska — po 18,5 pkt., 12. Rumunia — 18 pkt., 13. Kanada — 11,5 pkt., 14. Filipiny — 11 pkt. (1).

Peteresonowie bezkonkurencyjni

W drużynowym wyścigu szosowym na 100 km kolarskich mistrzostw świata triumfowali Szwedzi, bracia Petersonowie. Trasę długości 95 km pokonali oni w czasie 1:54,48. Drugie miejsce zajęli Szwajcarzy — 2:01,20 a trzecie Włosi — 2:02,05. (o-za)

Pilka nożna

Tylko Olimpia wywalczyła awans

Z trzech poznańskich drużyn startujących w centralnych rozgrywkach pucharu Polski — Lechia, Warta i Olimpia, tylko ta ostatnia przeszła do następnej rundy, wygrywając z Pogonią Szczecin 2:1. Drużyna Lechia bardzo pechowo przegrała z Zagłębiem Wałbrzych 0:3, będąc w przekroju całego meczu zespołem wyraźnie lepszym, zaś Warta uległa Legii Warszawa 1:5.

A oto pozostałe wyniki:
Cracovia — Górnik Zabrze 2:3
Radomsk — Szombierki Byt. 1:2
Hutnik — Stal Rzeszów 0:2
Włókniarz Pab. — Zagłębie Sosn. 1:2
Mazur Elk — Gwardia W-wa 4:6
Orzeł Międzyrzecz — Śląsk Wr. 0:0 bez dogrywki
Lotnik Wr. — Polonia Bytom 1:2
Silesia Miechów — LKS 1:0
Arkonia Szcz. — GKS Katow. 2:0
Unia Tarnów — ROW 3:1
Warszawianka — Wisła 0:3
BKS Bielsko — Odra Opole 2:1
Unia Racibórz — Ruch 2:1

Niejasna jest sprawa awansu szesnastego zespołu do 1/8 finału. W meczu, który odbył się w Międzyrzeczu, miejscowy Orzeł zremisował w normalnym czasie z 1-ligowym Śląskiem Wrocław 0:0. Sedzia tego spotkania — zarządził rozgrywkę rzutów karnych zamiast normalnie następującej w takiej sytuacji dogrywki. Lepszymi egzekutorami rzutów karnych okazali się goście, którzy wygrali 7:6. Wydział Gier i Dyscypliny PZPN będzie musiał podjąć decyzję, czy można uznać spotkanie w Międzyrzeczu za rozstrzygnięte.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA
Gryf Toruń — Pomorzanie 1:1
Bałtyk — Lechia 1:0
Tur Turek — Olimpia 1:1
Pogoń — Włókniarz 0:2
MZKS — Zagłębie 3:1

uplasował się na trzecim miejscu w tabeli za mistrzem rundy jesiennej — Wartą i gnieźnieńską Spartą.

Pomyślnie zakończył tegoroczne rozgrywki międzynarodowe w hokeju na trawie nasi reprezentanci seniorzy i juniorzy. Rozegrali oni dwa spotkania w stolicy Węgier. Zespoły wystąpiły pod nazwą Poznań i Budapesztu.

Polscy juniorzy pokonali swych przeciwników 2:1 (1:0), seniorzy odnieśli zwycięstwo w stosunku 4:2 (3:1), zdobywając bramki ze strzałów W. Smigielskiego, Mikulskiego i Kaźmierczaka.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności, rozegrany w Gnieźnie turniej żużlowy, o puchar ZS Start, zakończył się sukcesem Pogorzelskiego z gorzowskiej Stali. Zdobył on 12 punktów, wyprzedzając reprezentanta Wybrzeża Gdańsk — Zyto 11 pkt. i Benditkę go Unia Leszno — 9 pkt. Zawodnik ten uzyskał najlepszy czas dnia 84,2 sek.

W spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w tenisie stołowym uzyskano następujące wyniki: San Poznań — Warta Gorzów i Stilon Gorzów po 6:0, Stomil — Stilon 6:3 i Stomil — Warta 6:4, Plast Ostrzeszów — CKS Zdun 6:0, Piast — Stella Gniezno 6:3 i Stal Ostrów — Stella 1:6. Dwa pewne zwycięstwa odniósł Pocztowiec Poznań o mistrzostwo ligi okręgowej, wygrywając z LZS Czempiń i KS Mosina po 6:0. Wznawione zostały rozgrywki o mistrzostwo I i II ligi w boksie.

W spotkaniach pierwszoligowców uzyskano następujące wyniki: ŁTS Łabędy — BBS Bielsko 11:9, GKS Wybrzeże — Turów Bogatynia 11:9, Błękitni Kielce — Stal Stalowa Wola 11:9, Hutnik Nowa Huta — Polonia Gdańsk 16:4. Przewodnikiem tabeli rozgrywek jest Hutnik przed zespołami warszawskimi Legią i Gwardią.

W meczach o mistrzostwo II ligi Brda Bydgoszcz pokonała Olimpia Poznań 4:6. W identycznym stosunku Sokół Piła zwyciężył Gwardię Białystok. Najwyższe zwycięstwo odniosła drużyna Zawiszy Bydgoszcz, z Unią Oświęcim 13:1.

Na czele rozgrywek o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie w I lidze znajdują się dwa zespoły wojewódzkie bydgoskiego: Polonia Bydgoszcz i Pomorzanie Toruń, które wyprzedzają Podhale Nowy Targ i Cracovię. W niedzielnym hokejskim GKS Katowice pokonał

nał Polonię Bydgoszcz 8:1, Podhale — Naprzód Janów 8:0, Cracovię zremisowała z Baildonem 8:8, Pomorzanie zwyciężył Górnika Murck 6:0.

W Łodzi zakończyły się rozgrywki finałowe o Puchar Miast w siatkówkę juniorek. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Łodzi przed Warszawą, Wrocławiem i Krakowem.

Po raz drugi odbyły się w Zakopanem ogólnopolskie zawody na nartorolkach. Na dystansie 6 km, seniorek wygrała J. Czerniawska, na 15 km. seniorek triumfował B. Gut, a na 10 km. juniorek — T. Styrzcula.

W pierwszym meczu eliminacyjnym Pucharu Europy w hokeju na lodzie mistrz Bułgarii Metalurg Pernik zremisował z mistrzem Węgier — Doszą Ujpest 4:4.

Na mistrzostwach kolarskich świata dla amatorów w Montevideo nasz reprezentant Janusz Kierzkowski w wyścigu na 1000 m. ze startu zatrzymanego zajął czwarte miejsce. Na starcie stanęli reprezentanci 15 krajów. Mistrzem świata został w tej konkurencji Duńczyk Niels Fredberg.

Podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego w stolicy Chile — Santiago wicemistrz olimpijski w biegu na 100 m, reprezentant Jamajki — Lennox Miller przebiegł ten dystans w czasie 10,2, a w kilka godzin później w powtórnym biegu uzyskał czas 10,0.

G. Hill zdobywa „Grand Prix“

Wysięgiem samochodowym o „Grand Prix“ Meksyku zakończyła się tegoroczna walka o tytuł najlepszego kierowcy świata. Po raz drugi w swej karierze tytuł mistrza świata zdobył słynny brytyjski automobilista Graham Hill. Oto tabela: 1) Graham Hill (W. Bryt.) — 48 pkt., 2) Jacky Stewart (W. Bryt.) — 36 pkt., 3) Denis Hulme (N. Zel.) — 33 pkt.

dalekopisem

25 RANNYCH PODCZAS MECZU

W niewielkiej miejscowości ma cedeński Stip doszło do niebezpiecznego wypadku podczas meczu piłkarskiego. Wśród widzów znajdujących się na trybunie wybuchła petarda raniąc aż 25 osób. Stan pięciu spośród widzów jest ciężki. Mecz przerwano.

PIŁKARSKIE ELIMINACJE

W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata w grupie północno-amerykańskiej, jedenastka USA pokonała w Kansas City Bermudy 6:2 (2:0). (o-za)

Piłkarze na trzecim miejscu

Na finiszu jesiennej rundy mistrzostw ekstraklasy piłki nożnej meczem ciekawą rywalizację toczą zespoły aktualnego i byłego mistrza Polski Spójni Gdańsk i Śląska Wrocław. Na dwie kolejki przed zakończeniem pierwszej rundy rozgrywek, ze znajdujących się na czele tabeli trzech drużyn siódemka Grunwaldu Poznań nieoczekiwanie przegrała 3 bm., we własnej hali z Warszawianką 18:19 (9:6). Śląsk we Wrocławiu pokonał Anilane, a obydwie drużyny z Gdańska wywalczyły punkty w woj. polskim. Spojnia Gdańsk uporała się z groźną Gwardią Opole 19:16 (9:7), a GKS Wybrzeże pokonał Rafamet Kuźnia Raciborska 32:19 (13:9). W derbach Śląska AZS Katowice uległ dość nieoczekiwanie Pogoni Zabrze 23:26 (11:9) natomiast AZS Kraków pokonał Spartę Katowice 18:13 (10:8).

1. Spojnia Gdańsk	16:2	208-145
2. Śląsk Wrocław	16:2	199-162
3. Grunwald	14:4	201-167
4. Wybrzeże Gdańsk	12:6	206-155
5. Gwardia Opole	9:9	195-192
6. AZS Katowice	9:9	205-214
7. Pogoń Zabrze	8:10	197-197
8. AZS Kraków	8:10	168-203
9. Sparta Katowice	6:12	173-206
10. Warszawianka	5:13	171-191
11. Anilana Łódź	3:15	191-207
12. Rafamet	2:16	181-251



Występ poznańskich zespołów w centralnej rundzie Pucharu Polski wypadł słabo. Jedynie Olimpia zdołała awansować. Najwyższą porażkę ponieśli piłkarze Warty, ulegając na Stadionie im. 22 Lipca warszawskiej Legii 1:5. Na zdjęciu jeden z niebezpiecznych fragmentów pod bramką Warty.

Fot. — K. Przychodzki

Pracę
Przyjmę zaraz tokarza ślusarza - spawacza i wyuczonego ślusarza. Warsztat ślusarski, Kantorski, Knapowskiego 9. 35485g
Przyjmę pomoc do dziecka na stałe zaraz. Zgłoszenia osobiste: Gwardia Ludowa 38 m. 12, godz. 18-20. 36070g
Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób. Engla 16 m. 23. 35927g
Rencista, zaraz potrzebny do hodowli drobiu. Perzycka 76, autobus 59. 34973g

Sprzedaż
Panią do 4-letniego dziecka ślusarza, przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Osiedle Piastowskie (Rataje) 87 m. 17. 36056gpr
Starszy samotny, poszukuje pracy fizycznej i leższej z mieszkaniami. Dam gwarancję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35972g.
Cukiernik - piekarz i uczeń z pełnym utrzymaniem, noclegiem, potrzebni. Piekarnia - Cukiernia, Nowa Sól, Traugutta 4, lub zgłoszenia - Poznań, tel. 329-97. 35446gpr
Odstąpię pokój w nowym budownictwie z balkonem przy rodzinie, ewentualnie wyżywienie, za przyprowadzenie trojga dzieci. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 34242gpr.
Potrzebny organista kościelny na większą parafię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35044g.
Przyjmę zaraz pomocnika ogrodnika oraz ślusarza - spawacza na autogen i elektryk. Zgłoszenia: Gospodarstwo Ogrodnicze, Luboń 3 (Zabikowo), ul. Czerwonej Armii 92. 35052g
Przyjmę uczennicę do za wodu fryzjerskiego, wiek 17-18 lat. Zgłoszenia osobiste, Zbyszewski, Wojska Polskiego 54. 35073g
Jakkolwiek pracę do domu przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35093g.
Przyjmę uczniów do latki samochodowej. - Zgłoszenia Poznań, Poznańska 44 (drugie podwórko). 35186g

Nauka
Tęchów towarzyskich - wyucza Adela Szczurków na, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 34951g
Maszynopisanie ucze. Marcinowski 26 m. 26. II podwórko, I piętro. 34481g
Profesor liceum ucze. lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 1357p
Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, ucze. - Szmarzewskiego 15 m. 6. 35133g
Profesor matematyki ucze. lekcji. Szmarzewskiego 16 m. 6. 35134g
Matematyki ucze. do godz. 16. Osiedle Piastowskie 83 m. 35 - Rataje. 35135g

Kupno
Kupię maszynę leworamienną kaletniczą. Poznań, ul. Kraszewskiego 9a m. 5, po godz. 16. 35140g

Przebiegi
Dnia 4 listopada 1968 r. zmarł nagle w wieku 71 lat, nasz najukochańszy, najlepszy, najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, drogi wujek i szwagier, śp.
IAN STENGERT
major WP w stanie spoczynku, powstaniec wlkp., uczestnik kampanii wrześniowej, inwalida wojenny.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pogrzeźni w głębokim żalu i smutku
SYNOWIE Z RODZINĄ
Poznań, ul. Ryckarska 16 m. 14 36169g

WALENTY KIJAK
Dnia 1 listopada 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 listopada br. o godz. 13 na cmentarzu Poznań - Główna.
O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamia
RODZINA
36116g

JÓZEF BŁASZKOWIAK
Dnia 31 października 1968 r. zmarł st. inspektor nadzoru inwestorskiego Inspektoratu Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.
W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i serdecznego koleżę.
Rodzinie Zmarłego składamy
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
RADA ZAKŁADOWA - DYREKCJA I INSPEKTORAT
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu
WSPÓŁPRACOWNICY
K8751

JAN RYBACKI
Dnia 1 listopada 1968 r. przeżywszy lat 67, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść i syn, drogi brat i wujek, szwagier i dziadek, śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamiają w smutku pograżeni
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Poznań, Armii Czerwonej 19 m. 4. 36175g

MARIA BŁOCHOWIAKOWA
Dnia 31 października 1968 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 listopada 1968 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
o czym zawiadamia stroskana
RODZINA
36170g

MARIA OLSZEWSKA
Dnia 1 listopada 1968 r. odeszła od nas po ciężkiej chorobie, nasza ukochana mama, babcia, siostra, teściowa, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 14 z kaplicy na Główny.
W głębokim smutku pograżeni
CÓRKA, SYN I RODZINA
Poznań, Nowe Zagórze 11. 36108g

SZCZĘŚLIWY LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
może Ci przynieść główną wygraną 500.000 ZŁ
oraz premię jubileuszową 500.000 ZŁ
Ogółem w listopadzie do wygrania 1.100.000 ZŁ
LOS DO NABYCIA W KOLEKTURACH POLSKIEGO MONOPOLU LOTERYJNEGO, PLACÓWKACH „ORBISU” oraz KIOSKACH „RUCHU” na TERENIE CAŁEGO KRAJU.
K8520

Sprzedaż
Sprzedam pianino marki „Betting”. Telefon 550-24 w godzinach wieczornych. 35983g
Pianino, płyt metalowa, sprzedam. Marcelińska 53 m. 3. 35006g
Szczenieta, boksery rasy wodowej, po championie. Kochanowskiego 24 m. 5, narożnik Jeżyckiej. 34955g
Okazyjnie sprzedam BSA 500 z przyczepą. Ul. Opalenicka 30 m. 1. 359 m. 1. 35915g
Akwarium kompletne z termostatem, stojakiem, sprzedam. Koszńskiego 10 m. 42. 35019g
Futro nowe węgierskie. Ponofix sprzedam. Grochowska 44 m. 5, telefon 67-06-58. 33173g
Garaż motocyklowy tanio sprzedam. Poznań, Orzechowa 7 m. 9. 35004g
Pianino (Traunveit) Berlin tanio sprzedam. Sportowa 7 m. 2 (Wida), godz. 18-22. 35024g
Sprzedam nowoczesne biurko. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35035g.
Boiler elektryczny 8-litrowy, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35010g.
Sprzedam maszynę szewską do szycia. Poznań, ul. Przemysłowa 64 m. 2. 35072g
Sprzedam wtryskarkę na polistyren, mało gramowa. Poznań, Fredry 11 m. 1. 35074g
Sprzedam 5 używanych opon z dżetkami 5,90x15. Informacje: tel. 58-39-01. 35112g
Sprzedam robot kuchenny „Komet” produkcji NRD. Golinisz, Komornik, pow. Poznań, ul. Zabikowska 23. 35118g
Odstąpię płytki pcw 30x30 popiel. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 35123g.
Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, zielony oraz łóżeczko dziecięce-młodeżowe metalowe z siatką. Poznań, ul. Kraszewskiego 9a m. 5, po godz. 16. 35141g
Sprzedam pudła 10-miesięcznego z metką. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34966g.
Sprzedam tanio łóżko, komplet: pierzyne, poduszki, garderobę damską. Chwaliszewo 64 m. 30. 34974g
Pianino „Fiebigler”, maszynę do szycia (starszą), bujak, wózek z lalką, lustro i różne zabawki - tanio sprzedam. Ul. Dąbrowski 2 m. 3 (Wilda). 35157g

Samochody
Samochód, najkorzystniej kupisz, sprzedasz, zamienisz poprzez Biuro Usług Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, ul. Krakowska 132, telefon 421-44. K7315
Samochód marki Zuk - sprzedam. Informacje - Luboń, tel. 88. 35981g
Sprzedam Warszawę w dobrym stanie. Jutrzenka 6 m. 12 „Osiedle Świerczewskiego”. 35732g
Sprzedam Warszawę, nowy typ. Informacje - telefon 462-70, od godz. 16.30. 36188g
Sprzedam korzystnie Syrenę 102. Łozowa 78 m. 30 (Dębica). 36033g
Sprzedam nową Warszawę, premia PKO, kupię Skodę 1000 MB. Tel. 308-87 godz. 13-15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34939g.
Lokale
Inżynier poszukuje pokoju, niekierującego w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36176m.
Kulturalne, bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju (chętne umeblowane). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35162m.
Przyjmę samotnych 2 panów lub panie pracujące na pokój. Kalinowski - Świerczewo, ul. Kolskiego 51. 36015g
Katowice - 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, telefon, stare budownictwo, centralne, I ptr. - zamienie na 3 wzniesienie 2/4 w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Lampego 3 m. 2. Teofil Piechowiak. 35089g
Zamienie mieszkanie w Gdańsku, dwupokojowe, kuchnia wspólna z jedną osobą - na podobne lub jednopokojowe w Poznaniu. Zgłoszenia telefoniczne Poznań, 412-498 do szesnastej - Szczepańska, Turniowa 38. 34977g
Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 36072m.
Nieruchomości
Kupię domek jednorodzinny przy dogodnej komunikacji. Poznań, ulica Turniowa 38. 34977g

Przetargi
Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 20 - ogłaszają PRZETARG na przebudowę i remont SALONU RADIOWO - TELEWIZYJNEGO przy ul. Czerwonej Armii 51/53 w Poznaniu.
Zakres prac obejmuje roboty ogólnobudowlane, stolarskie, instalacje elektryczne.
Termin wykonania tych prac przewidziany jest na I kw. 1969 r.
Oferty w 2 zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg - Salon R.T.V.” należy składać osobicie lub pocztą w Dziale Inwestycji ZURT - Poznań, Al. Marcinkowskiego 20.
Otwarcie ofert nastąpi po upływie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Blizszych informacji udzieli Dział Inwestycji, tel. 512-82, adres jw.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu oraz wykonawców prywatnych.
ZURT zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K8537

Kupię dom nadający się na dwie rodziny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34991g.
Sprzedam parcelę 3.700 m² - Suchylas. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35058g.
Gospodarstwo rolne 12 ha z żywym i martwym inwentarzem, względnie bez zelektryfikowane, sprzedam zaraz. Czesława Perz - Strzyżmin, pocz. Skrzypsko Wielkie, pow. Miechów. 34987g
Ogrodnictwo - 6 szklarni, 400 okien inspektowych, 2 hektary ogrodu, dom mieszkalny, budynki gospodarcze - sprzedam z powodu starości. Cena 700.000 - zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35152g.
Kupię dom w Poznaniu, może być do wykonania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8 pod 9106. K8021

Matrymonialne
Największą ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. K7739
Wdowiec pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35007g.
Wdowiec lat 48 ze średnim wykształceniem technicznym, domator, pracujący zawodowo, ma na utrzymaniu dwoje dzieci. Posiada własną nieruchomość. Poszukuje w celu matrymonialnym pani domatorki, o łagodnym usposobieniu i kochającej dzieci. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 35084g.
Chcesz szczęśliwego małżeństwa - napisz do dyplomowanego nauczyciela psychologa z długoletnią praktyką - prowadzącego biuro matrymonialne „Neptun”. Gdańsk - Wrzeszcz, Śniadeckich 13. Informacje 10 zł znaczkami. K8472

Różne
Dr Józef Adler - Gwardia Ludowa 30 - zmiana telefonu na 304-26 32146g

Janina Garstkievicz
Dnia 3 listopada 1968 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana kuzynka, siostrzenica i ciocia, przeżywszy lat 66, śp.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 14 z kościoła farnego w Śremie, o czym zawiadamia w głębokim smutku pograżona
RODZINA
Środa Wlkp., Poznań, Kórnik. 36192g

Maria Blochowiakowa
Dnia 31 października 1968 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 listopada 1968 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
o czym zawiadamia stroskana
RODZINA
36170g

Maria Olszewska
Dnia 1 listopada 1968 r. odeszła od nas po ciężkiej chorobie, nasza ukochana mama, babcia, siostra, teściowa, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 14 z kaplicy na Główny.
W głębokim smutku pograżeni
CÓRKA, SYN I RODZINA
Poznań, Nowe Zagórze 11. 36108g

CECH STOLARZY SWARZĘDZKICH
ZAPRASZA DO ZWIEDZENIA
JESIENNEJ WYSTAWY MEBLI
w dniach od 3 do 17 listopada br.
Wystawa będzie czynna w Pawilonie Meblowym w Swarzędzu przy ulicy Wrzesińskiej nr 28 - codziennie od godz. 8-18
Dogodny dojazd - co 20 minut - autobusami miejskimi z Poznania przy ul. Wierzbowej. K8735

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w znanu - zatrudni zaraz na budowę Osiedla Mieszkaniowego „Winogrody”
- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego
- OPERATORÓW sprzętu średniego
- OPERATORÓW na wózki akumulatorowe
- OPERATORÓW na wózki spalinowe
- SPAWACZY elektrycznych z uprawnieniami
- ZEBROJARZY
- BETONIARZY
- MONTERÓW konstr. żel.-bet.
- MURARZY - TYNKARZY
- CIESLI
- SZKLARZY
- LASTERKARZY
- DEKARZY
- MALARZY
- IZOLERÓW
- PALACZY na c. o.
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH.
Dla chętnych jest możliwość wyuczenia w zawodzie izolatorów, ciesli oraz monterów konstr. żel.-bet. przez szkolenie przyzakładowe.
Prace w akordzie zryczałtowanym. Zarobki korzystne. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę. Obiady płatne.
Kwintę Przedsiębiorstwo przyjmie:
- MAGAZYNIERÓW BUDOWY
- KIEROWNIKÓW do Działu Prod. Pomocniczej,
- TECHNIKA MECHANIKA
- KOSZTOURYSANTÓW do Działu Przygotowania Produkcji
- i MAJSTRÓW ZEBROJARZY, BETONIARZY.
Kwalifikacje i wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Zgłoszenia przyjmują: Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 102, Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6. K8620

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu, ul. Głogowska 131
poszukuje na dłuższy okres większą ilość
UMIEBLOWANYCH POKOI
(wolnych na terenie m. Poznania dla zamiejscowych pracowników tutejszego przedsiębiorstwa).
Powierzchnia pokoi obłożona - mogą być jedno, dwu i więcej osobowe.
Opłata regulowana będzie na podstawie zawartej umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.
Zgłoszenia przyjmują i udziela bliźszych informacji: Dział Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. M8174

Zarząd Aptek Wojew. Poznańskiego i m. Poznania, w Poznaniu, ul. Bułgarska 59/61 - zatrudni natychmiast:
- KSIĘGOWEGO na stanowisko KIEROWNIKA SEKCJI FINANSOWEJ, wykształcenie wyższe lub średnie, co najmniej z 5-letnią praktyką.
- KIEROWNIKA SEKCJI TECHNICZNEJ w Dziale Transportu, wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, co najmniej z 5-letnią praktyką.
Podania wraz z życiorysem prosimy kierować do Działu Kadr, Biuro Kadr, pokój nr 32, I piętro. K8420
Polskie Koleje Państwowe - przyjmą natychmiast: - PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w wieku od lat 18, do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych, zwrotniczych, nastawniczych, konduktorów - oraz
- STRAŻNIKÓW służby ochrony kolei.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Oddziale Ruchowo-Handlowym - Poznań, ul. Chudoby 10, pokój 123a. K8249

PRZEDSIĘBIORSTWO SPÓŁDZIELCZE
KUPI WILĘ
z przeznaczeniem na biura o metrażu około 300 m² w centrum miasta Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla M8594.

Rozwiedziona nie z własnej winy (1 dziecko), pozna panią dobrego charakteru do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34909g.

MARIA LABĘDZKA
Dnia 2 listopada 1968 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza mama, babunia i teściowa, przeżywszy 72 lata
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 5 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pograżeni
SYNOWIE, CÓRKA, SYNOWE, ZIEĆ I WNUCZKI
Poznań, ul. Świerczewskiego 254, dawniej Kordeckiego 6. 36202m

Prof. dr ALFONS ZAJĄCZKOWSKI
profesor d/s Nauczania Politechniki Poznańskiej w latach 1955-56, wykładowca Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu do 1939 roku, prodziekan Wydziału Inżynierii Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w latach 1953-55, kierownik Zakładu Fizyki Szkoły Inżynierskiej i kierownik Katedry Fizyki Politechniki Poznańskiej w latach 1945-66, profesor i wykładowca Szkoły Inżynierskiej i Politechniki Poznańskiej. Oddany młodzieży pedagog i wychowawca, dobry i życzliwy kolega, społecznik - odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia PRL.
Politechnika Poznańska traci w osobie Zmarłego Profesora i Kolegi szczególnie zasłużonego współpracownika i organizatora.
REKTOR I SENAT Politechniki Poznańskiej.
Pogrzeb odbył się w dniu 4. X. 68 r. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutetkiej - Golecin. K8785

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony 611-21 łączący wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział korektury 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń - Poznań 430-73, 453-31. Za druk: drukarnia „Prasa” w Poznaniu. Wzrost: 16 cm. Waga: 160 g. Cena: 1 zł. Wzrost: 16 cm. Waga: 160 g. Cena: 1 zł. Wzrost: 16 cm. Waga: 160 g. Cena: 1 zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 263 (7689) 5 XI 1968

TEATRY

POLSKI — g. 15 „Przedwiośnie”; NOWY — g. 15 „Kłopoty zbroja Mada”; OPERA — przedstawienie zamknięte; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30, 15 „Do widzenia Charlie” (USA 14 l.); g. 17.30 „Gwiazdy na czapkach” (węg. 16 l.); g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.); APOLLO — g. 10.12.30, 15.30, 18, 20.15 „Operacja św. Januarius” (wł.-fr.-niem. 16 l.); BALT — g. 10.13, 16.30, 19.30 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10.12.30, 15 „Ostatni po Bogu” (pol. 14 l.); g. 17.15 — seans zamkn.; g. 20.15 „Anna Karenina” (radz. 16 l.); GONG — g. 10.12, 16 „Walizka z milionami” (fr. 14 l.); g. 18, 20.30 „Giulietta i duchy” (włoski 18 l.); GRUNWALD — nieczynne; GWIAZDA — remont; KOSMOS — g. 17 „Wilcze echa” (pol. 14 l.); g. 19.30 SDFK „Fantom” (radz. 16 l.); g. 15.45, 18, 20.15 „Radość o poranku” (USA 16 l.); MINIATURA — g. 15.30, 18.30 „Grek Zorba” (USA 16 l.); OLIMPIA — g. 10.12.30, 15, 17.30, 20 „Angelika i król” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 18 „Obrzym” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Święta wojna” (pol. 11 l.); g. 20 „Gejsza” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Don Kichot” (radz. 14 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10.12.30, 15, 17.30, 20 „Wiosna nad Odrą” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16 „Skrajny balon” (czeski 11 l.); g. 18, 20.15 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); TECCA — g. 17, 19 „Kat” (hiszp. 16 l.); WARTA — g. 10.12, 14, 16, 18, 20 „Skrydła Października” (radz. 14 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Najdroższa” (radz. 14 l.); WILDA — g. 10.12.30, 15, 17.30, 20 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Żołnierskie serce” (radz. 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „W drodze na Krym”.

CYRK

Międzynarodowy Cyrk „Poznań” (ul. Ratajczaka) — Park Wyzwolenia — g. 19.

OSTATNIE DNI POBYTU
CYRKU „POZNAŃ”
w Poznaniu — tel. 5-95-80.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Rolniczą (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — nieczynne.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy w 75 rocznicę — g. 10—18.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznańskiego R. Skupina — g. 14—22.
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa Interjasy Edmunda Kapłonskiego — g. 10—20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Kolor” — wystawa M. Wołyńskiej — g. 10—19.
Tow. Miłośników m. Poznania (St. Rynek 10) — „Pamięć harmonii od roku 1900” — g. 10—19 (do 8. XI).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — (chirurgia interna okulistyka) — ul. Walki Młodych 7 tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chetmonskiego 20) wypadki uliczne tel. 99 nagle zachorowania w domu — tel. 666-66 dla Poznania porady lekarskie tel. 637-35 podstacje: ul. Kórnicka 6 Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.
Ambulatoria: Internistyczne — cała doba, pediatryczne g. 15—23; niedz. i święta — cała doba (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych 7) — stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7 niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny cała doba (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurujący lekarz psychiatra.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna cała doba Główna 53, Starołęcka 78 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8—21: w nocy nagle wypadki.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17):

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
5, XI, 1968 Nr 263 (7683)

Kto zainstaluje antenę?

W salonie telewizyjnym przy ul. Czerwonej Armii trafiliem na taką rozmowę.
Mówi klientka do ekspedienta: — Kupiłam tu wczoraj telewizor i chciałam prosić o zainstalowanie anteny.
— Bardzo chętnie, lecz nie wcześniej niż za 15 dni.
— Jak to? Przez dwa tygodnie odbiornik ma stać bezczynnie?
— Niestety, przykro nam bardzo, ale wcześniej nie możemy wykonać zlecenia.

Trwają prace przy budowie ZOO

Na Białej Górze za Małą trwają prace przy budowie nowego Ogrodu Zoologicznego, obecnie ustawia się tu parkan, ogradzający cały teren. Wykonawcą jest Spółdzielnia Pracy Drogowo-Budowlana z ul. Libelta. Wiele jednak prac realizuje się w czynach społecznych. Wykopy pod ogrodzenie, niwelację terenu, a także częściowy transport elementów prefabrykowanych wykonuje się społecznie. Również 500 m. odcinek ogrodzenia ustawiony będzie społecznie.

W październiku br. w pracach społecznych wyróżnili się m. in. studenci Politechniki Poznańskiej, wojsko oraz spółdzielnie zrzeszone w WZSP.

Ostatnio wpłynęły dalsze pieniądze (około 25 000 zł) na budowę nowego ZOO. Najbardziej okazała w tej akcji okazała się Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, która nadała 20 000 zł. (a)

DKF „Fantom” w listopadzie

W listopadzie Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Fantom” przedstawi następujący program: 5 XI — „Niedziela życia” reż. Jean Herman (prod. franc.); 12 XI — „Ostatni miesiąc jesieni” (prod. radzieckiej). W dwa ostatnie tygodnie listopada odbędą się projekcje filmów z nowego, interesującego cyklu: „Klasyczne filmy kryminalne” — „Jak zabić starszą panią”, prod. angielskiej, reż. Alex Mc Cendrick (19 XI) oraz „Anatomia morderstwa” prod. amerykańskiej, reż. Otto Preminger (26 XI).

SDKF „Fantom” zaprasza do kina „Kosmos”, ul. Dożynkowa 9 bl „G”. Karnety do nabycia w kasie kina, 5 bm. Projekcje w każdy wtorek o godz. 19.30. (na)

Czwartek Literacki

Na pierwszym w obecnym sezonie „Czwartku Literackim”, 7 bm. o godz. 19, w Pałacu Działyńskich, — krytyk literacki, eseista i tłumacz, Julian Rogoziński, mówić będzie na temat: „Robert Pinget i jego eksperyment powieściowy”. (na)

7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Gra ja radzieckie zesp. rozrywk.; 8.44 Konc. życzeń; 9 Dla kl. V „Bukafalas” słuch.; 9.40 Dla przedszkoli „Niezwykła podróż Kubu” słuch. z cyklu „Mierzmy i liczymy”; 10 „Znajdź” odc. 2 opow.; 10.20 Konc. rozrywk. Ork. PR i TV w Krakowie p/d St. Hasy; 10.50 „Granie porozumienia” z cyklu: „Wyrażaj się precyzyjnie”; 11 Dla kl. VIII „Wspomnienie kanadyjskiego trampa” rozmowa z inż. K. Baranowskim; 11.25 Konc. Ork. Małomiastow.; 11.49 „Rodzice a dziecko” — Start siedmiolatka; 12.10 „Koncert z Polonezem”; 13 Dla kl. IV „Maciek w Jęczmieniu kraju” słuch. z cyklu: „Obrazki z naszej przeszłości”; 13.20 Polskie mel. ludowe; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Wesoły autobus”; 15.05 Dla szkół średnich Cykl: „Biologia przyszłości” — Co kryje głębinę rozmowa z prof. dr. W. Mańkowskim; 15.30 Dla dzieci: „Ci i jak majstrujemy”; „Przekładnia” — słuch.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Gorące rytmy”; 18.40 Muz. i Aktualn.: 19.05 „Praktyczna Pani”; 19.20 „Chlewnia na 35 tysięcy świń” reportaż; 19.35 Z nagrań wybitnych artystów radz.; 20.17 „Dyskutujemy”; 20.54 Muz. rozrywk.; 21.05 Teatr PR — Stud. kl. klasyczne: „Godzien litoski” słuch.; 22.15 Felieton Red. Spół.; 22.25 Kompozytor i jego piosenki — Zb. Ciechan; 22.45 Tańcem przy ork. M. Maxa Gregora i Bert’a Kaempfert’a; 23.15 Sylwetka kompozytora — P. Czajkowski; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczna; 8.35 „Pod rozważę opinie publicznej”; 8.45 „Od melodii do melodii”; 9.10 Gra Ork. Dęta pod dyr. H. Bełmicka; 9.35 Z życia ZSRP; 9.55 Muzyka polska; 10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55 Tematy historyczne z twórczości Prokofiewa; 11. Czes. dobrych gospodarzy; 13.15 Stuchacz pisa — my odpowiadamy; 13.25 „Kraina śniegu” fragm. pow.; 13.45 Z oper Verd’iego; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z płytoteiki rozrywkowej Polskich Nagrań; 15.30 Piosenki żołnierskie; 15.50

Podслуhanie rozmowy było przypadkiem. Problemem za-interesowałem się wcześniej, na podstawie sygnałów zainteresowanych osób, które miały podobne kłopoty.

Jak to jest, że w prawie półmilionowym mieście, gdzie różne sklepy sprzedają miesięcznie po kilka tysięcy odbiorników telewizyjnych trzeba tygodniami czekać na założenie anteny? Nie każdy jest znawcą, nie każdemu nabywcy telewizora chce się drapać na dach. Zdecydowana większość nabywców liczy na usługę ze strony sprzedającego. Niestety — ufnosć ta zostaje szybko zachwiana.

Zdołałem dowiedzieć się, że cały Poznań obsługuje obecnie cztery osoby. Działają one przy sklepach ZURIT-u przy ul. Czerwonej Armii 53 i przy ul. Ratajczaka (Arkadia). Przy dobrych warunkach atmosferycznych jeden pracownik może zamontować 1—2 anteny dziennie. Im wcześniej zapada zmierzch, im bardziej trudne są warunki pracy (np. oblodzone, bardzo spadziste dachy), tym mniejsza jest wydajność pracowników. Tak więc miesięczny limit nie przekracza 30 anten. Warto sobie przy tej okazji uświadomić, że jeden tylko salon przy ul. Czerwonej Armii sprzedaje miesięcznie 500 lub więcej odbiorników telewizyjnych, a u większości na bywców potrzebne są anteny dachowe. Jeśli przyjąć, że ten sam salon uwzględni głównie zamówienia swoich klientów — nie trudno obliczyć ile osób musi odejść z kwitkiem. A zarówno ten salon, jak i wspomniany przy ul. Ratajczaka mają w zleceniach także firmy i instytucje uspołecznione, którym trudno odmówić wykonania instalacji antenowej na rachunek.

Dodatkowy kłopot w tym, że żaden z obu punktów usługowych nie przyjmuje zleceń telefonicznie. Po pierwsze dlatego, że wymagany jest na zleceniu podpis zlecającego, po drugie — zdarza się, że klient, dowiedziawszy się — już po zamontowaniu anteny — ostatecznej ceny usługi, odmawia płaćenia.

— Nie wiedziałem, że to tyle kosztuje — tłumaczy się niektórzy.
Tyle informacji o problemie, który znany jest dyrekcji ZURIT-u, ponoć czyniącej wszystko dla złagodzenia trudności. Jedną z podstawowych jest brak kadr, zarówno w sen-

sie liczby ludzi do tego rodzaju prac, jak i przydatnych pod względem zdrowotnym (praca na znacznych wysokościach).

Sprawa zabezpieczenia odpowiedniej liczby wyszkolonych pracowników należy w istocie do ZURIT-u. Sądźmy jednak, że wszelkie obecnie proponowane rozwiązania — choćby w postaci organizowania brygad monterskich przy wszystkich sklepach tego przedsiębiorstwa — pozostają tylko półśrodkami na drodze do rozwiązania problemu. Jedyne wyjście z impasu widzimy w powołaniu ogólnomiejskiego punktu instalacji anten telewizyjnych. Taki centralny punkt miałby wszelkie szanse — przy zatrudnianiu odpowiednich fachowców — odpowiednio dzielić zadania, czuwać nad kontrolą realizowanych zleceń i przyjmować wszelkie dodatkowe naprawy instalacji antenowej. Nie można bowiem na dłuższą metę tolerować obecnej sytuacji, w której 4 ludzi obsługuje prawie półmilionowe miasto. Nie jest to możliwe przynajmniej do czasu, gdy doczekamy się instalowania anten centralnych.

I jeszcze sprawa przyjmowania zleceń. Wydaje się, że można by — przy istnieniu centralnego punktu — przyjmować zlecenia telefonicznie. Nieodrozwne tutaj jest jednak wręczanie klientowi (przy odbiorze telewizora w sklepie) informacji o cenach. Oczywiście z podaniem różnych wariantów, w zależności od położenia mieszkania i potrzebnych materiałów.

EUGENIUSZ COFTA



Sesja o przyszłości Jeżyc

W piątek, 8 bm. o godz. 11 w sali Dzielnicy Zarządu Służby Zdrowia przy ul. Mickiewicza 31 odbędzie się sesja DRN Jeżyc. Zasadniczym tematem sesji będzie uchwalenie budżetu dodatkowego na rok 1968 oraz informacja o programie rozwoju dzielnicy do 1985 r. (na)

fab. film radz.; 12.30 — Przysposobienie rolnicze — „Dojenie ręczne i mechaniczne”; 15.05 — Przy sposobieniu rolnicze (powt.); 15.40 — Politechnika TV — Matematyka I rok. „Własności funkcji”; 16.15 — Politechnika TV — Matematyka I rok. „Własności”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Dla młodych widzów — „Zapraszamy na wtorek wieczór”; wizyta u W. Machajka; 17.20 — Nie tylko dla pań; 17.40 — TV Przegląd Kultury; 17.55 — Spotkanie Olimpijczyków ze Społeczeństwem Stoł. Transm. z Hali „Gwardii” w Warszawie; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Melioranci”; rep. filmowy; 20.20 — Młodzieżowy Klub „Po szóstej”; 21.05 — „Kamo — znany osobście” — film fab. prod. radz.; 22.50 — Dziennik; 23.15 — Politechnika (powt.).

ŚRODA: 9.20 — „Czarne skrzydła” — fab. film prod. polskiej; 10.55—11.25 — Fizyka kl. VIII; „Maszyn budowlane”; 11.55—12.25 — Wychowanie Obywatelskie kl. VIII; „Przemysł w bieżącej pieściolate”; 15.10 — „Matematyka w szkole”; „Figury wypukłe, rozcinane płaszczyzną”; 15.40 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Równania pierwszostopniowe”; 16.10 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Wielomiany”; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla dzieci: „Zwierzyniec”; „Ptaki dzikie”; „Teatrzyk cieni”; oraz film „Przygody dziwnego psa Buckleberry”; 17.20 — „Co wiesz o filmie radzieckim”; 17.40 — Wszelk. nica TV: „Czym Polska bogata”; 18.10 — Muzyka tamtych dni; 18.40 — „Zaczęło się w Lublinie”; 19.05 — „Bliźni naszych brzoś”; rep. filmowy z cyklu: „Polaków dni powszednie”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Czarne skrzydła” — fab. film polski; 21.40 — Magazyn „Światowid”; 22.10 — PKF; 22.20 — Dziennik; 22.45 — Politechnika (powt.).

WTOREK: 9 — J. polski kl. II licealne — A. Mickiewicz „Dziady” z cyklu: „Dzieje dramatu”; 9.40 — Kamo — znany osobście” —

TV zastrzega prawo zmian.

Plan rozwoju sieci telefonicznej

Nadzieje dla 7 tysięcy

W Poznaniu mamy obecnie ponad 25 000 abonentów telefonicznych skupionych w 6 centralach: w śródmieściu na Grunwaldzie, Jeżycach, Ratajach, Łazarzu i Wildzie. Tę ostatnią oddano do użytku niedawno i obecnie trwa podłączenie nowych abonentów i przełączanie tych aparatów, które znajdują się w rejonie nowej centrali a dotychczas korzystały z urządzeń innych central. Na załatwienie złożonych już wniosków czeka ogółem w mieście 7 000 osób.

Na Wildzie podłączono już około 600 abonentów. Do końca roku liczba ich wzrośnie do 900. Trwa to stosunkowo wolno, gdyż Urząd Telefonów Miejskowych napotyka na pewne trudności z rozbudową sieci kablowej. Zakłada się nowe piony w budynkach, zmniejsza instalacje itp. Dużym utru-

dnieniem jest to, że w nowych blokach mieszkalnych instalacja telefoniczna jest zaprojektowana nienależycie. Np. w blokach przy ul. Krawcowej założono tylko jeden pion, bez odprowadzenia do mieszkań. Często więc zdarza się, że w mieszkaniu znajduje się już telefon, ale nie jest jeszcze podłączony do centrali z powodu braku kabli. Takich sytuacji trzeba unikać na obecnie budowanych osiedlach Rataje i Winogradi.

Planując rozwój sieci telefonicznej w naszym mieście na najbliższe lata, poznańscy fachowcy zakładają do 1975 roku wzrost liczby telefonów o około 25 000 a więc o 100 proc. stanu obecnego. Według planu perspektywicznego w najbliższych 7 latach miałyby powstać osiem central telefonicznych. Poza tym mają być rozbudowane istniejące centrale na Grunwaldzie, Wildzie i Ratajach. Pewne jest, że w pierwszym kwartale 1970 roku uruchomiona zostanie druga nowa centrala na Wildzie dysponująca 2 000 numerów. Rok później mają być oddane do użytku urządzenia centrali na Grunwaldzie, a w 1973 roku rozpocząć ma działalność centrala Winogradi.

Po 1973 roku z wyjątkiem śródmieścia, wszystkie urządzenia poznańskich central będą jednakowe, co pozwoli na uzyskiwanie pomiędzy poszczególnymi dzielnicami połączeń bez tak licznych awarii. Po stanie więc jedyny problem: wymiana starych urządzeń typu Siemens w śródmieściu. Jeżeli przemysł wywiąże się ze swoich zobowiązań, to do końca przyszłej 5-latki również ta dzielnica uzyska nową aparaturę. Jest to jednak związane z budową specjalnego gmachu, co nie wiadomo czy się da zrealizować w przewidzianym terminie.

Dużo kłopotów ma UTM z uruchomieniem telefonów na osiedlu w rejonie ulic: Urbanowskiej, Obornicka i Słowiańska. Mieszka tam już kilka tysięcy ludzi, osiedle nadal się rozbudowuje a możliwości podłączenia do sieci nie ma praktycznie żadnych. Trzeba tu będzie czekać na telefon aż do 1973 roku. (s)

INFORMUJEMY

Na spotkanie z dyrektorem Instytutu Zachodniego, prof. Markiewiczem zaprasza dzisiaj, o godz. 20.30 Klub „Nurt” na Winogradiach.

Idea niepodległościowa w naszej literaturze — to tytuł prelekcji dr. A. Piechowiaka dzisiaj, o godz. 18 w Klubie SD i „IKP”, pl. Wolności 5.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z pracami inwestycyjnymi nastąpią wyłączenia energii elektrycznej: w dniu 5. 11. 68, w godz. od 7 — 15 dla ulic — Świerczewskiego (od Głogowskiej do Żeylanda — strona prawa), Cześnikowskiej (blok 36 i 37), Podkomorskiej (blok 39), w dniu 6. 11. 68, w godz. od 7 — 15 dla ulic — Świerczewskiego (od Głogowskiej do Żeylanda — strona prawa), Cześnikowskiej i Podstolińskiej; w dniu 7 i 8 11. 68 r. w godz. od 7 — 15 dla ulic — Żeylanda (od Zwierzynieckiej do Świerczewskiego — strona prawa), Zwierzynieckiej (od Żeylanda do Gajowej — strona lewa), Gajowej (od Zwierzynieckiej do Świerczewskiego), Marszałkowskiej (od Podstolińskiej do Podkomorskiej — strona lewa), Podstolińskiej — (strona lewa), Kancelarskiej, Senatorskiej, Podkomorskiej (od Marszałkowskiej do Cześnikowskiej). W dniu 5. 11. 68 r. w godz. 8.30—14 dla ulic — Strzykowskiej, Lednickiej i przyległych Dąbrowskiego (Od Olzańskiej do Tatrzańskiej prawa strona nr 334—338) Wzlotowej i przyległych Kniewskiego (Od Jarochowskiego do Matejki), Jarochowskiego (nr 2 i 4), Wyspiańskiego (od Jarochowskiego do Dąbrowskiej prawa strona do Kossaka — lewa strona oraz nr 24), Ułańskiej (od Wyspiańskiego do Grottegrava lewa strona oraz do Siemiradzkiego prawa strona), Drużbackiej; w godz. 8—14 dla miejscowości: Suchy las. Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-7880)

Wprawdzie kalendarzowa jesień ma prawo zakończyć się dopiero za kilka tygodni, jednak trudno uwierzyć w to, by do końca jej panowania utrzymywać się miała taka aura, jak obecnie. Sprzyja ona spacerom i wykorzystaniu każdej wolnej chwili na przyjemny odpoczynek na świeżym powietrzu.

Na górnym zdjęciu — trójka miłośników łowienia ryb, którą nasz fotoreporter zastął nad stawem w parku na Łęgach Dębskich. U dołu — działwa jednego z przedszkoli na południowym spacerze przez miasto. (c)

Fot. (2) — K. Przychodzki

„Teatr na rogatkach miasta”

Spektakl w Pomocie

W sali Domu Kultury Zakładów Metalurgicznych „Pomet” w Poznaniu odbyło się wczoraj pierwsze przedstawienie z cyklu „Teatr na rogatkach miasta”. Zalogę „Pometu” odwiedzili aktorzy Teatru Polskiego w Poznaniu Aleksander Iwaniec i Piotr Sowiński prezentując montaż wierszy i piosenek pt. „Cyklowe sztuki ja cenię”. Publiczność serdecznie przyjęła przedstawienie, nagródzone już uprzednio na Przeglądzie Teatrów Małych Form w Szczecinie. Spektakl poprzedziło wystąpienie prezesa poznańskiego oddziału SPATIFU Henryka Machalicy.

Jak już informowaliśmy w bieżącym sezonie kulturalnym, który przebiega pod hasłem „Roku Teatru w Wielkopolsce” w poszczególnych klubach dzielnicowych i fabrycznych odbywać się będą spektakle małych form pomyślane jako popularyzacja teatru w środowisku robotniczym. Oficjalna inauguracja cyklu tych imprez odbędzie się na Wildzie w Klubie HCP spektaklem opartym na dramatach Leona Kruczkowskiego. „Głos” na bieżąco informować będzie o terminach tych imprez. (ob)

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przebudową linii napowietrznej nastąpią sukcesywne przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniach od 4. 11 do 16. 11 br. w godz. od 7—15 dla następujących ulic: Słoneczna (od Grochowskiej do Pałacza), Belwederska, Promienista (od Grochowskiej do Pałacza), Grochowska (od Słonecznej do Al. Reymonta), Strzecha, Tęczowa, Sowińskiego. Zakład przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M-7880)